

Komentujemy

Zwiększenie roli i uprawnień mistrza

Ukazała się Uchwała Rady Ministrów, której postanowienia zmierzają do zwiększenia roli i autorytetu mistrza. Zapewniają one mistrzom większą samodzielność i uprawnienia w kierowaniu produkcją i zespołem pracowników.

Postanowienia zobowiązują do uwzględnienia opinii mistrzów w sprawach organizacji pracy, przyjmowania i zwalniania pracowników, przeszerzenia i awansów.

Uchwała postanawia o upowszechnieniu funduszu mistrzowskiego, dając mistrzom możliwość szybkiego wypłacania na

rodzy za wykonanie trudnego zadania.

Ustalono jednoznacznie zasady płacy mistrza, który musi znacznie przewyższać wynagrodzenie najwyższej wykwalifikowanych pracowników w jego zespole.

Zostały wyodrębnione obowiązki i uprawnienia mistrza, związane z kierowaniem, gospodarowaniem materiałami, maszynami, urządzeniami i innymi środkami niezbędnymi do rytmicznej, wydajnej i jakościowo dobrej pracy.

Umocniono pozycję mistrza, ale zwiększono odpowiedzialność za powierzony odcinek pracy.

Szeroko i konkretnie potraktowano jego społeczno - wychowawczą rolę, znaczenie odnoszenia się do ludzi, których pracą kieruje, obowiązek dbałości o atmosferę współpracy w zespole, przestrzegania praworządności i sprawiedliwości, ale także dyscypliny pracowniczej. Szczególnie ważny jest wpływ mistrza na adaptację młodych pracowników.

Uchwała zobowiązuje do systematycznego szkolenia i doskonalenia zawodowego mistrza, ustanawia także tytuł „mistrza dyplomowanego”.

Wprowadza się też powszechnie tworzenie i szkolenie rezerwowej kadry mistrzowskiej.

Uchwała Rady Ministrów prowadzi do usuwania wielu przeszkód i hamulców, utrudniających wykorzystanie inicjatywy i zdolności kadry mistrzowskiej. Przeszkodą jest nadmiar pisaniny i sprawozdań, narad i zebrań, niedostateczna informacja, minimalny udział w planowaniu, niedomagania w zaopatrzeniu itd.

Tu tkwią rezerwy pracy mistrza, który może bardzo wiele zrobić dla ujawnienia i likwidowania braków i słabości utrudniających osiąganie lepszych wyników produkcyjnych.

Zwiększenie roli i uprawnień mistrza ma olbrzymi wpływ na wzrost jakości pracy i konfliktów pomiędzy ludźmi, w procesie produkcji.

1 MAJA świętem klasy robotniczej

Znajdowanie i wykorzystanie najszerzej pojętych rezerw jest obowiązkiem wszystkich ludzi pracy. Duże możliwości tkwią w uruchomieniu tzw. rezerw prostych:

- pełne wykorzystanie czasu pracy ludzkiej,
- pełne wykorzystanie czasu pracy maszyn i urządzeń,
- należyte wykorzystanie każdego metra powierzchni produkcyjnej,
- należyte wykorzystanie każdego kilograma surowca.

Jeszcze większe efekty przyniesie uruchomienie rezerw bardziej złożonych wynikających z modernizacji procesów produkcyjnych.

- usprawnienie organizacji procesów produkcyjnych,
- wprowadzenie nowych konstrukcji,
- wprowadzenie nowych technologii,
- wprowadzenie nowych materiałów,
- podnoszenie kwalifikacji pracowników,
- doskonalenie wiedzy zawodowej kadry kierowniczej.

Kierownictwo i załoga przed siębiorstwa zadają sobie pytanie: gdzie tkwią te rezerwy, jak optymalnie wykorzystać pośladane środki by uzyskać najkorzystniejsze rezultaty?

Szczególnego znaczenia nabiera to zagadnienie w nowej sytuacji demograficznej kraju i regionu, w której nie można liczyć na dalszy szybki wzrost zatrudnienia, który miał miejsce dotychczas.

Działania podjęte dla ujawnienia, a następnie maksymalnego wygospodarowania rezerw należy oprzeć na rozbudowaniu w szeroko pojętym zakresie oddanej inicjatywy załogi i kierownictwa jednostek produkcyjnych i funkcjonalnych na każdym szczeblu organizacyjnym i stworzeniu klimatu współpracy tym działaniom.

Szczególnie napięta sytuacja, która miejsce w ciągu całego 1976 r., w zakresie realizacji planu rzeczowego na wszystkie zadania, a szczególnie na zadaniach najważniejszych dla gospodarki narodowej, oraz konieczność zachowania relacji ekonomicznych przy ostrych reżimach planowanych wskaźników, zwłaszcza bez opłacenia wzrostu wydajności pracy — wymaga w całym przedsiębiorstwie nadzwyczajnego działania w kierunku uruchomienia wszystkich istniejących rezerw.

GPBP przyjmuje w swych bieżących programach następujące kierunki działania:

Zatrudnienie i fundusz płac

- poprawa struktury zatrudnienia poprzez m. in. zmniejszenie udziału pracowników niewytwarzających i pracowników administracyjno-biurowych o 8 proc.,
- zmniejszenie absencji ogółem najmniej o 20 proc.,

— utrzymanie prawidłowych relacji ekonomicznych w zakresie wzrostu średniej płacy i wydajności pracy,

Efektywność wykorzystania maszyn budowlanych

- udoskonalenie systemu dyspozycji maszynami budowlanymi,
- poprawa gotowości technicznej,
- usprawnienie gospodarki remontowej,
- zwiększenie czasu efektywnej pracy maszyn,
- planowanie pracy maszyn i tworzenie zespołów technologicznych dla kompleksowej mechanizacji robót,
- co najmniej 2-zmianowa praca sprzętu ciężkiego.

Organizacja produkcji

- analiza faktycznych cykli budowy,

Wykorzystamy wszystkie rezerwy

- stopniowe ograniczanie okresu realizacji 10—20 proc.,
- usprawnienie dostaw materiałów,
- ustalenie kierunków poprawy jakości produkcji — zmniejszenie robót poprawkowych o około 20 proc. w roku 1976 i dalsze zmniejszenie w latach następnych,
- badanie wykorzystania czasu roboczego — zmniejszenie nieuzasadnionych strat z tego tytułu o 20 proc. w 1976 r. i dalsze ograniczenie w latach następnych,
- zwiększenie wykorzystania posiadanego potencjału przez wozowego m. in. poprzez:
 - zwiększenie współczynników gotowości technicznej środków transportu,
 - wzrost współczynników zmianowości,
 - zwiększenie mechanizacji robót ładunkowych,
 - zwiększenie przewozów kontenerowych i na pale tach,
 - zmniejszenie przewozów nieprodukcyjnych.

Gospodarka materiałowa

- zmniejszenie zużycia materiałów poprzez ograniczenie strat wynikających m. in. z oczywistego marnotrawstwa, zmniejszenie zużycia o 1 proc., do wyk. w 1975 r.,

— obniżenie przyrostu zapasów na 1 proc. przyrostu produkcji poniżej 0,75 proc.,

— utrzymanie zapasów na poziomie:

- wyroby walcowane — 60 dni,
- rury stalowe — 60 dni,
- tarcica iglasta — 35 dni,
- kable energetyczne — 30 dni,

— zagospodarowanie nadmiernych i zbędnych zapasów nagromadzonych na koncie 19/5 roku.

Postęp techniczny — technologia produkcji

Na etapie założeń techn.-ekon.

- stosowanie nowoczesnej technologii realizacyjnej uwzględnieniem racjonalnego wykonania robót,
- uwzględnienie maksymalnej oszczędności materiałów zwłaszcza importowanych, deficytowych oraz ważnych dla rynku odbiorców indywidualnych.

Na etapie realizacji:

- w budownictwie ogólnym rozszerzyć system monolityczny — zmniejszenie transportu materiałów o 10 proc. i zużycia sta li i betonu o 20 proc.,
- rozszerzać budowę obiektów handlowo-usługowych w systemie lekkich konstrukcji stalowych — skracać cykl budowy o 40 proc.,
- stosowanie blach fałdowanych do lekkich ścian osłonowych dla hal przemysłowych, nastąpi obniżenie prędkości tych robót o 50 proc. oraz zmniejszenie zużycia materiałów o 60 proc.

Organizacja i zarządzanie

- przegląd systemu informacji, skrócenie drogi przepływu informacji i decyzji na wszystkich szczeblach zarządzania,
- wdrożenie i wprowadzenie nowego systemu ekonomicznego WOG od 1.01.1977 r.,
- opracowanie systemu powiązań ekonomicznych przedsiębiorstwa z działalnością gospodarczą poszczególnych komórek organizacyjnych,
- doskonalenie koordynacji produkcji w skali generalnego wykonawstwa.

Pełna realizacja programu poprawy warunków socjalno-bytowych załogi na 1976 rok

Poważny wpływ na pełne uruchomienie istniejących rezerw w przedsiębiorstwie mają czynniki zewnętrzne jak np:

1. Stosowanie przestarzałych technologii i rozwiązań przez projektantów.
2. Poważne zakłócenia w dostawach materiałowych — na przestrzeni 1975 r., chodź o cement, wykładzinę, stal, urządzenie klimatyzacyjne.

(Ciąg dalszy na str. 4)

GORZÓWSKA PRZEMYSŁÓWKA GPBP

PISMO SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO GORZÓWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W GORZOWIE WIELKOPOLSKIM

ROK III, NR 4 (16)

GORZÓW WIELKOPOLSKI

24. IV. — 20. V. 1976 R.

W IV Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej Związkowej Rady Przedsiębiorstwa (19.03.76r.) wzięło udział 122 delegatów załogi GPBP oraz zaproszeni goście, a wśród nich: Jan Mierzwak — przewodniczący WRZZ, Bogusław Drzewiecki z KW PZPR, Henryk Łopaciński — przedstawiciel ZZ ZPPB i PMB, Edmund Izdebski — przewodniczący WRZZ w Szczecinie oraz Tadeusz Kotowski — dyr. naczelny GPBP.

Delegaci wybrali nowe władze związkowe: Związkową Radę Przedsiębiorstwa, Komisję Rewizyjną, delegatów na Wojewódzką Konferencję Związków Zawodowych i delegatów na Krajowy Zjazd ZZPB i PMB. Wybrano także Radę Robotniczą.

Zarówno w referacie i materiałach sprawozdawczych występującej Rady Zakładowej, jak i w wypowiedziach dyskusyjnych, a także w uchwale konferencji przewijała się troska o lepszą niż dotychczas realizację zwiększonych zadań postawionych na VII Zjeździe PZPR.

Wszyscy podkreślali, że w przedsiębiorstwie należy dążyć do lepszego wykorzystania pracy ludzkiej, maszyn, lepszego gospodarowania materiałami i surowcami, do lepszego jakości pracy na wszystkich szczeblach. Poprzez wypróbo-

IV Konferencja sprawozdawczo - wyborcza Związkowej Rady Przedsiębiorstwa

waną i ofiarną kadrę inżynierów, techników, majstrów i brzdajistów oraz cały aktyw związkowy — dążyć do pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych zawartych w rozwiniętej technice i technologii, do doskonalenia organizacji pracy, do kształtowania socjalistycznych stosunków między ludźmi dla ogólnospołecznej dobra.

Na podstawie nowych regulaminów — opartych na zasada-

dach preferowania wyższej jakości pracy — należy rozwijać współzawodnictwo pracy. Mówiono też o konieczności prowadzenia systematycznej analizy gospodarki zasobami pracy ludzkiej, rozwijania działań pracowników odpowiedzialnych za rzetelność i obniżania zużycia materiałów i surowców.

Wiele wystąpień dotyczyło — co znalazło wyraz w uchwale — dalszego rozwoju bazy socjalnej oraz świadczeń socjalnych, poprawy stanu bhp na poszczególnych budowach.

Uchwalono program działania Związkowej Rady Przedsiębiorstwa na lata 1976—1978.

Dla poparcia tego programu przedstawiciele jednostek produkcyjnych, zespołów budów i ZMS podjęli zobowiązania produkcyjne, wartości których trudno przecenić.

W. Z.

Fot. R. Sliwiński



Prezydium IV Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Związkowa Rada Przedsiębiorstwa

Władysław Komarnicki — przewodniczący

Wiesław Bałacki — wiceprzewodniczący

Jan Ratajczak — sekretarz
Zbigniew Bażykowski — zakł. społ. insp. pracy.

Członkowie: Marian Adamski, Ryszard Bondar, Jan Chojnacki, Andrzej Dyż, Franciszek Janukowicz, Tadeusz Jankowski, Zbigniew Jasiński, Stefan Kłysz, Marian Kowalski, Alina Majzner, Ryszard Pietras, Konstanty Romanowski, Kazimierz Stojanowski, Jan Starzyński, Jerzy Sawczuk, Józef Trukan, Roman

Wojcik, Krystyna Żurawska, Stanisław Zdzienicki i Andrzej Zawadzki.

Komisja Rewizyjna

Edyta Czarkowska — przewodnicząca, Teresa Krzyżków, Stanisław Hutorowicz, Stanisław Koronas, Włodzimierz Pluta, Michał Śnieg i Henryk Szajrach.

Delegaci na Wojewódzką Konferencję Związków Zawodowych

Mirosław Dyż
Zbigniew Jasiński.

Delegaci na Krajowy Zjazd ZZPB i PMB

Władysław Komarnicki
Jan Starzyński.

Rada Robotnicza

Danuta Borow — przewodnicząca

Eligiusz Borda — sekretarz.

Członkowie: Edyta Czarko-

wska, Stanisław Dłoniak, Władysław Delipacy, Kazimierz Gudowski, Władysław Gasiński, Józef Koryzna, Edward Kuczyński, Kazimierz Mysiak, Jerzy Tobiasz, Stanisław Zięcina, Bolesław Janiewicz, Henryk Kawecki i Mieczysław Jaworski.

Pracowniczka Kasa Zaspomogowa - pożyczkowa

Zarząd PKPZ

Janina Szurkowska — przewodnicząca
Wanda Słowińska — sekretarz
Ludmila Poźniak, Krystyna Żurawska, Stanisław Recheygier, Antoni Zawadzki i Stanisław Zięcina.

Komisja Rewizyjna PKPZ

Stanisław Nowicki — przewodnicząca
Jan Chojnacki, Józef Trukan, Stefan Kłysz, Alina Majzner, Stefan Wrzesiński i Konstanty Romanowski.

Nowe nie nowe

Bierzemy udział w konkursie

„Zbudujemy więcej mieszkań dla ludzi pracy”. Przedsiębiorstwo nasze zgłosiło swój udział w konkursie ogłoszonym przez CRZZ, GZSiM oraz „Głos Pracy”. Konkurs rozpoczął się 1 stycznia br. i będzie trwał do 31 grudnia 1980 roku. Konkurs ogłoszony z myślą o zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego i poprawie gospodarowania mieszkaniami.

O założeniach tego konkursu szerzej pisaliśmy w „GP” nr 2 (14).

Budowa hali „Lodostilu”

GPBP jest wykonawcą hali gorzowskiego sztucznego lodowiska „Lodostilu”. Roboty budowlane są mocno zaawansowane. Całość obiektu — klimatyzowana hala, wraz z całym zapleczem, trybunami i szatniami dla publiczności ma być ukończona przed sezonem zimowym 1978/79.

W następnym etapie GPBP przystąpi do budowy drugiej otwartej płyty pełnowymiarowego sztucznego lodowiska o parametrach olimpijskich.

(Wg „GL”)

Sanatorium — dom wczasowy dla chemików

Kosztom blisko 30 mln zł wybudowane będzie w Międzyzdrojach sanatorium dla chemików z „Chemietux — Wiskordu”. Budo- wy podjęło się GPBP, które kontynuuje tutaj budowę podobnego obiektu dla „Silonu”. Sanatorium zlokalizowane przy głównej promenadzie; do morza brzegu jest więc zwrócone szczyt- tem. Od tej strony w przeszłości konstrukcji, zawieszono nad deptakiem, powstanie taras, połączony przejściem ze stółką i świetlicą.

Obiekt funkcjonować będzie latem jako dom wczasowy dla 200 osób, w pozostałe miesiące roku jako sanatorium rehabilitacyjne dla 180 pensjonariuszy.

Cykl budowy określono na 31 miesięcy.

Ekspertyza KW PZPR w Zielonej Górze oceniła przebieg budowy przez nas dwóch zakładów

2 marca br. odbyło się posiedzenie Ekspertyzy KW PZPR w Zielonej Górze, na którym dokonano oceny przebiegu budowy Fabryki Wykładzin Podłogowych „Novita” oraz stopnia dochodzenia Zakładów Mięśnych do pełnej zdolności produkcyjnej. Jak wiadomo, generalnym wykonawcą obydwu inwestycji jest GPBP, które zapewniło, że wszystkie zadania inwestycyjne związane z budową Zakładów Mięśnych będą wykonane w przewidzianym terminie.

Spotkanie z Jerzym Kubalewskim

W przedsiębiorstwie (11.03.76) odbyło się spotkanie wyborców z kandydatem (obecnie wicemarszałkiem Sejmu PRL) tow. Jerzym Kubalewskim. W spotkaniu uczestniczyli też radni Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gorzowie Wlkp., przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego i Frontu Jedności Narodu.

Na spotkaniu omówiono problemy przedsiębiorstwa i miejskie. Dyskusja dotyczyła postaw, radnym i władzom miejskim Gorzowa Wlkp. wiele spraw do załatwienia.

Spotkanie uważamy za bardzo udane.

Wypoczynek dla 1.985 osób

W 1975 roku z wczasów skorzystało 1.398 pracowników i członków ich rodzin. Z funduszu socjalnego dopłacono do każdej osoby 1005 zł. Z kasy — 490 zł, dopłaty 1.203 zł, z obozów młodościowych — 137 osób — dopłaty wyniosły po 3.030 zł.

Zaciesnienie więzów przyjaźni i współpracy

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet gościliśmy w GPBP delegację pracownic z zaprzyjaźnionego przedsiębiorstwa budowlanego z Eisenhuettenstadt (NRD).

Delegację naszych pracowników podejmowano natomiast w Eisenhuettenstadt.

Występ „Płeciugi”

Znany z Telewizyjnego Festiwalu Widoków Teatralnych dla Dzieci — Państwowy Teatr Lalek „Płeciuga” ze Szczecina gościł ostatnio w Gorzowie Wlkp.

Trzynastego marca bawił (znakomicie zresztą) dzieci pracowników GPBP.

Stanie hotel miejski

W Gorzowie Wlkp. przy ulicy Koszyńców Gdynskich w miejscu onegdaj stojących baraków, byłej siedziby GPBP — powstaje nowoczesny hotel miejski. Wykonawcami są pracownicy Zespołu Budów „Śródmieście” Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Kierownikiem budowy jest J. Kalisz.

Zbliżają się ku końcowi roboty przy wylewaniu fundamentów rozpoczęte jeszcze 10 listopada ubiegłego roku. Tak zwana część wysoka obiektu ma być wykonana z prefabrykatów. Budowa potrwa 36 miesięcy.

Z kronikarskiego obowiązku trzeba podać, że wykopy wykonał pracownicy Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego „Zachód”, a projekt przygotowało Biuro Projektów w Zielonej Górze.

GPBP ma też wybudować siedzibę dla władz województwa gorzowskiego.

Minister A. Gluzur w Zielonej Górze

Odbyło się spotkanie (16 marca br.) kierownictwa woj. zielonogórskiego z ministrem budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adamem Glazurem. Omówiono realizację bieżących zadań inwestycyjnych, szczególnie budowy: „Novity” i Zakładów Mięśnych. Omówiono też zadania inwestycyjne do realizacji w latach następnych.

Wypłacono „trzyznaski”

Wypłacono (19 marca br.) pracownikom przedsiębiorstwa trzyznaski, czyli nagrody z funduszu gospodarności za 1975 rok. Wysokość trzyznaski równa się 75 procentom średniej miesięcznej płacy. Pełne „trzyznaski” otrzymała znakomita większość naszej załogi, czyli wszyscy ludzie dobrej roboty.

O 5 procent większą „trzyznaskę” otrzymali ci, którzy przepracowali 10 lat i o 10 procent ci, którzy otrzymali odznakę „Zasłużony pracownik GPBP”.

Stolbud produkuje

Drugiego kwietnia br. nastąpiła uroczystość oficjalnego przekazania do użytku obiektów „Stolbudu” w Gorzowie Wlkp. przy ul. Gen. Bierzania. Generalnym wykonawcą tej inwestycji było GPBP.

Bank doświadczeń

Tradycyjnie już po zakończeniu budowy dużego obiektu doszło do spotkania kadry technicznej GPBP. Tym razem swoje doświadczenia nabyte przy wznoszeniu „Stolbudu” przekazał kierownik tej budowy — W. Bondar. W swoim wystąpieniu starał się dać odpowiedź na pytanie: co bym zrobił inaczej, gdyby mi przyszło obiekt ten wznosić jeszcze raz?

Przekazanie budowy w Pile

Z dniem 1 kwietnia br. GPBP przekazało budowy Zespołu Budów „Pila” dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. Budowy przekazano — jak to się mówi z całym Udoobrodzeniem inwentarza, a więc z budowniczymi i sprzętem.

Interesująca narada techniczna

Na naradzie technicznej, która odbyła się 27 marca br. przedstawiciel Zakładu Wielowymiarowych Konstrukcji Drzewnych w Cierpichu omówił zalety i możliwości zastosowanych konstrukcji drzewnych (czytaj nasz art. „Renesans drewna”). Wy- stąpił Biura Projektowego Budownictwa w Warszawie zalecał- mował skonteneryzowane obiekty zaplecza budowlanych, natomiast kierownik Działu Postępu Technicznego GPBP M. Kamińska przedstawiała różne typy pawilonów handlowych.

Działacz społeczny, w młodzieńczych latach członek ZMW, ZMS i KMW. Ukończył Zasadniczą Szkołę Mechaniczną jako ślusarz. Po powrocie ze służby w Marynarce Wojennej — rozpoczynając pracę w GPBP, został mężem zaufania.

Był nim do 22 kwietnia 1972 roku, kiedy to na III Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej Rady Zakładowej został (mając lat 27!) wybrany przewodniczącym tej Rady. Był też delegatem na Krajowy Zjazd ZZPB i PMB oraz na VII Kongres Związków Zawodowych, gdzie brał udział w pracach Komisji do spraw młodzieży. Uczestniczył w Światowym Festiwalu Młodzieży odbywającym się w Berlinie (NRD).

Pracując i ucząc się ukończył — zdając maturę — Wie- czorowe Liceum Ogólnokształcące im. B. Chrobrego w Gorzowie Wlkp. Jest posiadaczem Brązowego Krzyża Zasługi,

dysław Komarnicki jest także zapalonym kibicem sporto- wym (szczególnie piłki nożnej) i wędkarzem... przeważnie w teorii. W teorii — ponieważ na- uprawianie tego szlachetnego sportu nie ma zwykłego czasu.

ry otwiera nowy okres dalsze- go dynamicznego rozwoju przed- siębiorstwa. Bieżący rok wła- nie decyduje o rozmiarach te- go tempa, jest okresem reali- zowania ważnych i nietatwych zadań.

W. Z.: — Jak wygląda rozwią- zywanie problemów tych za- łóg?

Władysław Komarnicki: — W okresie kadencji 1972 — 1975 przekształiliśmy do użytku 600 mieszkań, wszystkie budowane poza planem. Budujemy co- raz więcej, więc i mieszkań bę- dzie więcej — mam na myśli mieszkania na osiedlu Czeres- niowym. Zrealizowano postula- ty załogi w zakresie zakłada- nia ogródków działkowych, myś- limy już o II etapie zakłada- nia ogródków. Z satysfakcją możemy mówić o nowej Przy- chodni Lekarskiej. Podjęliśmy decyzję o budowie nowej bazy wczasowej w przyszłym roku. Będzie już można wypoczywać w nowym Ośrodku Wczasowym w Międzyzdrojach. Zbudowa- liśmy też piękny ośrodek kolo- nijn w Myśliborzu. Mając na- względzie stwarzanie coraz lep- szych warunków bytowych na- budowanych, należy teraz dążyć do szybkiego sprawadzenia na- woczesnych obiektów zaplecza- socjalnych. Wiele jest do zro- bienia w dziedzinie żywienia zbiorowego, trzeba np. podej- mować działania zmierzające do upowszechnienia zasady do- wozienia posiłków w pobliżu sta- nowisk pracy. Problemów jest- wiele.

W. Z.: — Wszystko czego do- konaliśmy jest zasługą dobrze- pracujących ludzi o prawych- charakterach.

Władysław Komarnicki: — Tak- Dlatego też w imieniu Zwią- zkowej Rady Przedsiębiorstwa i własnym, składam wszyst- kim ludziom rzetelnej roboty- gorące podziękowania. Dzięku- jąc im — jednocześnie wyra- żam przekonanie, że podstawo- we hasło VII Zjazdu PZPR — podnoszenie jakości pracy- jako warunku lepszego życia,- znajdzie pełne zrozumienie i- poparcie u wszystkich załóg na- szych zakładów i budów.

Można więcej i lepiej budować — lepiej żyć

(wywiad z przewodniczącym Związkowej Rady Przedsiębiorstwa Władysławem Komarnickim)

W. Z.: — Co trzeba zrobić, że- by zadaniami podołać?

Władysław Komarnicki: — Na- Konferencji wskazywano na- trudności z którymi trzeba so- bie poradzić. Wskazywano na- niedostateczną rytmiczność pra- cy, niedostatek w organizacji, opóźnienia w dostawach ma- teriałów, a szczególnie cemen- tu. Skutki tego załoga odczuła w 1975 roku. Wszystko zależy- jednak od ludzi, ich kwalifika- cji, postawy zawodowej oraz- odpowiedzialności za powierz- ny odcinek pracy.

W. Z.: — Wszyscy nasi pracow- nicy są członkami ZZPB i PMB. Jakże są zadania zwią- z-



Władysław Komarnicki — przewodniczący Związkowej Rady Przedsiębiorstwa — mówi Władysław Komarnicki. Twardo też za tym ob- stają jego dwoj- najbli- żsi współpracownicy: Wiesław Balcak — wiceprzewodniczący ZRP i Jan Ratajczak — sekretarz ZRP.

Złotej Odznaki Związkowej i odznaki „Zasłużonego dla roz- woju woj. zielonogórskiego”. W- wyniku ostatnich wyborów- powszechnych został Radnym- Wojewódzkiej Rady Narodo- wej w Gorzowie Wlkp.

Funkcję przewodniczącego- Związkowej Rady Przed- siębiorstwa pełni już drugą- kadencję — od 1972 r. Jego żona — Renata Komarnicka rów- nież pracuje i uczy się w- Wie- czorowym Liceum Ogólnok- kształcącym im. B. Chrobrego. Są- przykładowi rodzicami dla- małej Beatriki i Sebastiana. Wła-

W. Z.: — Tow. przewodniczą- cy, wyliczcie VII Zjazd PZPR i XVI Plenum CRZZ mówią- m. in., że głównym kierunkiem- naszego działania powinno być- utrzymanie wysokiego tempa- produkcji budowlanej.

Władysław Komarnicki: — Za- łoga nasza nie raz dała dowo- dy na to, że można przyspie- szać tempo produkcji i zada- nia swe wykonywać coraz le- piej. Zadania 1975 roku i całe-j ubiegłej 5-letki wykonaliśmy- na wywyżkę. Z tymi osiągnię- ciami weszliśmy w rok 1976, któ-



Wszystko zależy jednak od ludzi, ich kwalifikacji, postawy- zawodowej oraz odpowiedzialności za powierzony odcinek- pracy.

kowców w GPBP w świetle- tego o czym towarzyszący- naczycy właśnie powiedzieli?

Władysław Komarnicki: — Na- leży popularyzować ludzi- dobrej roboty, postawić na rozwój- czytelnictwa, prowadzić dysku- sję nad postawami ludzi. Wska- zywać co jest brakorobstwem, marnotrawstwem, łamaniem- dyscypliny. Dużo w tym kie- runku będą mogły zrobić no- wo wybrane Rady Zakładowe- i Związkowa Rada Przed- siębiorstwa. Członkowie tych- rad działają teraz bezpośrednio na- stanowiskach roboczych, żyją- problemami załóg budowlan-nych. Każda z tych rad musi- sobie wypracować coraz lepsz- y system działania służący- aktywizacji i dalszemu usamod- ielnianiu podstawowych ogniw- ruchu zawodowego jakim są- grupy związkowe.

W. Z.: — Tow. przewodniczą- cy Związkowej Rady Przed- siębiorstwa drugą już kadencję,- doskonale orientuje się w cha- rakterze pracy związkowej. Jak- ta praca wygląda na co dzień?

Władysław Komarnicki: — Oprócz ogromnej masy- ważnych spraw bieżących, zajmu- jem się sprawami wymagają- cymi działań długofalowych, np. sprawami produkcyjnymi. Są- to sprawy ogromnej wagi, na bo- skoro będziemy wykonywać- plany produkcyjne, to osiągnię- my odpowiednią wydajność pra- cy a więc i wyższe zarobki, większe przywileje dla załogi. Sprawy produkcyjne decydują- o wszystkim, o produkcji decy- duje poziom załogi — jest to- sprzężenie zwrotne.

Rozm.: W. ZDITOWIECKI
Fot. J. Szarek i R. Śliwiński

KSR

Podział zysku i funduszu gospodarności

Przedstawiamy podział- zysku i funduszu gospodarności- zatwierdzony przez uczestni- ków Konferencji Samorządu- Robotniczego (12.3.76 r.).

	w tys. zł
Zysk bilansowy	— 83.063
Dotacje przedmiotowe z bu- dżetu Państwa	— 41.355
Dotacje przedmiotowe na ro- boty w toku	19.654
Wynik na sprzedaży robót w- toku	+ 16.547
Wynik na sprzedaży obcych	— 1.649
Zysk do podziału	36.966
Oprocentowanie środków trwa- lych	10.342
Splata kredytu inwestycyjnego	6.703
Zysk netto	19.921
Odpis na fundusz gospodarności (96,02 proc.)	13.152
Potrącenie na pokrycie prze- kroczenia funduszu płac	173
Odpis na fundusz premiiowy (24,66 proc.)	4.912

Odpis na fundusz rozwoju 3,28 proc.) 2.010
Potrącenie z fund. gosp. na fund. rozwoju + 173
Wpłata do zjednoczenia 41.197

Podział funduszu gospodarności

	w tys. zł
Odpis na 1975 r.	12.979
Na część B	800
Na część A	12.179
Do zjednoczenia	300
Na reklamację — rezerwa	300
Na honoraria dla autorów pu- blikujących w gazecie zakłado- wej	70
Na narady i współpracę z za- granicą	40
Na prace związane z przysto- t-	

waniem dokumentów do wy- płaty nagród 80

Na współzawodnictwo:

a) nagrody za współzaw. międzyzakładowe i bhp 170

b) nagrody za współzaw. między zespołami budów 30

Nagrody dla szkół przy ul. O- krzei i ul. Dzierżyńskiego w- Gorzowie Wlkp. 148,7

Na nagrody dla rencistów 55

Na nagrody towarzyszące otrzy- maniu odznakach Zakłado- wych, robotniczych i innych 40

Nagrody dla OHP 19

Nagrody dla prac. przycho- dni międzyzakładowej 16

Do podziału w formie t.w. trz- naski 10.911,3 tys. zł

Działalność przedsiębiorstwa oceniana jest wg następujących kryteriów: wykonanie planowanych zadań rzeczowych, wielkość osiągniętego zysku, wykorzystanie funduszu plac, wydajność pracy.

Fundusz gospodarności (fundusz nagród rocznych) i fundusz premii uzależnione są od wielkości osiągniętego zysku.

Wielkość dyspozycyjnego funduszu plac wynika ze stosunku normy (24,75 proc.) do produkcji globalnej i pomniejszonej o zużycie materiałów tzw. bezpośrednich. Przekroczenie funduszu plac powoduje obniżenie funduszu gospodarności.

W 1975 roku dynamika produkcji nadal była wysoka (132,3 proc.), ale na skutek znacznego rozszerzenia terytorialnego działalności przedsiębiorstwa (Górzdz, Huta „Głogów”, Zielona Góra, Pila) uległa pogorszeniu sytuacja ekonomiczno-finansowa przedsiębiorstwa.

Wzrost poziomu kosztów produkcji, zmalał zysk, nie została zachowana prawidłowa relacja między wzrostem wydajności pracy, a wzrostem średniej płacy. Należy jednak podkreślić, że wzrost poziomu kosztów był związany również ze wzrostem cen za materiały, prace usługowe. Na skutek utrzymania się zawyżonej wartości stanów robót w toku i za wyższych zapasów materiałów, występowały trudności ze środkami płatniczymi na bieżące regulowanie zobowiązań. Trzeba więc było korzystać z wysoko oprocentowanego kredytu bankowego i płać odsetki karne za nieterminowe zapłaty.

Obniżenie zysku znalazło swoje odbicie w zmniejszeniu funduszu gospodarności i w zmniejszeniu funduszu premiowego.

Wysoki przyrost wykazują usługi produkcyjne — 164,57 proc. Wzrost własnych usług produkcyjnych nastąpił ze względu na zwiększenie w 1975 roku ilości maszyn i urządzeń (zakupiliśmy ich na kwotę 90 mln zł).

Należy podkreślić, że sprzęt i środki transportu nie były do statecznie wykorzystane, czego dowodem jest wzrost udziału usług sprzętowych i transportowych bez obniżania innych składników kosztów i bez większego wzrostu wydajności pracy. Właśnie koszty usług sprzętowych i transportowych głównie rzucały na pogorszenie poziomu kosztów.

Przy zwiększeniu produkcji globalnej (w stosunku do 1974 roku) o 135,4 proc., zysk zna-

łał do 56,55 proc. Świadczy to o pogorszeniu gospodarowania środkami produkcyjnymi.

Został wykonany plan sprzedaży. Sprzedaż ta jednak w ciągu roku nie przebiegała rytmicznie — stan robót w toku mieścił się w granicach 45 proc.

Był więc wysoki — zważywszy, że w stosunku do wartości produkcji podstawowej w planie przyjęto wskaźnik 30 proc. — Średnia zawyżenia robót w toku wynosiła 150 mln zł, odsetki z tego tytułu wynosiły 6 mln zł (4 proc.) — o tę właśnie kwotę pomniejszono zysk przedsiębiorstwa.

Poważny wzrost majątku trwałego, a szczególnie maszyn, sprzętu i środków transportu, wpłynął na wzrost procento-

za konstrukcje stalowe „Berlin” dla „Novity” (brak środków) — 640,3 tys. zł, nieudostępnienie frontu robót dla „Elektromontażu” — Poznań (30,0 tys. zł).

Zdecydowanie pogorszył się poziom kosztów produkcji podstawowej (wskaźnik 102,7 procent). Najgorsze wyniki osiągnęły:

— ZB „Górzdz” — 127,6 proc., strata — 26,0 mln zł,
— ZB „EC” — 117,1 procent, strata — 24,5 mln zł,
— ZB „Zielona Góra” — 102,9 proc., strata — 11,0 mln zł.

Znaczący wzrost odsetek bankowych nastąpił z powodu zawyżonych zapasów materiałów i robót w toku. Trzeba było korzystać z dodatkowych kre-

Dlaczego należy lepiej gospodarzyć

wania o 3,2 mln zł i wzrost spłaty kredytu inwestycyjnego o 3,4 mln zł, przez co zysk do podziału znowu został zmniejszony o 6,6 mln zł.

Dlatego należy zwrócić uwagę na negatywne zjawisko wzrostu majątku trwałego, a szczególnie — maszyn i urządzeń, bez wzrostu wydajności pracy.

W 1975 r. na obniżenie zysku w poważnym stopniu miały też wpływ wysokie straty tzw. nadzwyczajne, które — po skompensowaniu z zyskami — wyniosły 12,5 mln zł.

Straty ponieśliśmy głównie przez: niedobory i szkody materiałowe (1,4 mln zł), kary za przetrzymywanie obcego towaru (0,4 mln), kary umowne (2,8 mln zł) w tym za nieterminowy zwrot opakowań 1,5 mln zł, odsetki o charakterze karnym (4,2 mln zł) w tym 2,7 mln zł kary za nieterminowe spłaty kredytów bankowych, wynikłe z braku środków finansowych oraz 1,3 mln zł za płacone kontraktom za nieterminowe regulowanie zobowiązań, z powodu braku środków pieniężnych.

Dalsze straty ponieśliśmy z tytułu: przekroczenia zasilków chorobowych (0,23 mln zł) i przekroczenia rent i odszkodowań o 0,8 mln zł.

Kary umowne zapłacono za nieterminową realizację robót w Zawierciu (180 tys. zł), nieterminową realizację robót przy OPD w Barlinku (180,0 tys. zł), nieterminową zapłatą

dytów bankowych, płaćąc za nie dodatkowo 8 mln zł. Zacięto wysokie koszty zakwaterowania pracowników zamieszkujących — wydatkowano 18,9 mln zł, w tym 13,0 mln zł za kwatery prywatne.

Poza tym miał miejsce wzrost zużycia drobnego sprzętu, kosztów bhp.

Na skutek nierozliczania w terminie faktur (przez Dział Zaopatrzenia) bardzo wzrosły koszty materiałów „w drodze”. Również wzrosły koszty z powodu niewystawiania w terminie przez KB dowodów RW na materiały dostarczone bezpośrednio na budowy.

Wzrosły koszty zakupów z powodu wysokich kosztów transportu — przewożono na dłuższe odległości przy niepełnym wykorzystaniu środków transportu.

Niekorzystna sytuacja wystąpiła w związku ze wzrostem zaplecza tymczasowych. Zatem w 1976 r. konieczne jest znaczne ograniczenie wielkości zaplecza tymczasowych. Limity ustalone dla poszczególnych ZB w żadnym wypadku nie mogą być przekroczone.

Bezwzględnie muszą być przez strażenie limity zapasów magazynowych i na placach budów. Konieczne trzeba poprawić proces zamawiania i dostarczania materiałów, proces ten musi być skoordynowany z terminami realizacji budów.

FLORIAN KUJANEK

Budowy »Novity«

Z końcem lutego bieżącego roku ruszyły prace montażowe w kolejnej hali budynku agregatów igłowych, prowadzone przez brygadę NOVITY pod kierunkiem specjalistów francuskich — przedstawicieli firm ASSE-LIN i ALEXANDRE at ANTOINE, produkujących maszyny włókiennicze. Z montażystami inwestora współpracuje przez cały czas grupa pracowników GPBP, przystosowująca fundamenty pod wielotonowe igłowniki i zgrzeblarki, bezpośrednio przed ich instalowaniem. Montaż szeregu urządzeń trwa równocześnie w drugim dużym wydziale powstającej fabryki — farbiarni.

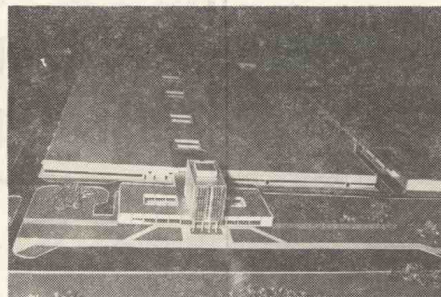
W pierwszym kwartale tego roku dość widoczny był postęp robót przy wznowieniu kompleksu obiektów fabrycznej oczyszczalni ścieków solankowych i technologicznych. Bez niej nie sposób bowiem przystąpić do rozruchu technologicznego na III kwartał br. i podjęcia próbnej produkcji wykładzin podłogowych.

W dalszym ciągu nie rozstrzygnięto wszystkich problemów wiążących się z budową obiektu socjalno - usługowego, który będzie swego rodzaju łącznikiem pomiędzy głównymi halami produkcyjnymi. Od kilku miesięcy prace budowlano-montażowe są tu wstrzymane ze względu na konieczność opracowania dodatkowej dokumentacji technicznej. Zadanie to zostało powierzone zielonogórskiej WSiL. Stan zaawansowania robót budowlanych budynku administracyjno-socjalnego jest także niezadowolający — niewiele uległo tu zmianie od kwietnia 1975 roku.

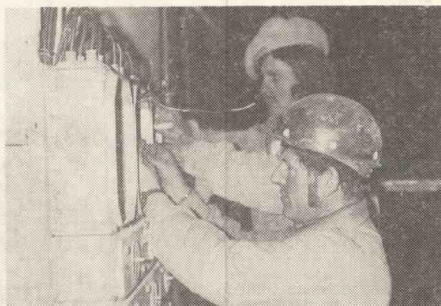
Budowę Fabryki Dywanów NOVITA w Zielonej Górze żywo interesują się mieszkańcy miasta i tutejsze władze. W marcu br. na jednym z posiedzeń Ekspertyzy Komitetu Wojewódzkiego PZPR dokonano oceny dotychczasowej realizacji tej priorytetowej inwestycji. „W wyniku dyskusji — jak podała „Gazeta Lubuska” (nr 51, 1976, s. 1) — zostały podjęte odpowiednie wnioski, których celem jest zapewnienie realizacji zadań (...) w terminach przewidzianych uchwałami rządu”. Szczególna odpowiedź spoczywa na kierownictwie budowy zakładu. Podczas narady robotniczej (25 III br.) z udziałem przedstawicieli GPBP, NOVITY oraz przedsiębiorstw podwykonawczych, na którą przybył również wiceminister przemysłu lekkiego — Władysław Jabłoński, kierownictwo budowy zapewniło, że istniejące opóźnienia w robotach budowlano - montażowych (tak w zakresie rzeczowym jak i finansowym) zostaną nadrobione do końca miesiąca kwietnia.

Ocena realizacji całego zadania inwestycyjnego była także jednym z punktów obrad KSR NOVITY w dniu 26 marca br. W związku ze zmianą pierwotnych terminów zakończenia budowy po szczególnych obiektach, postanowiono, że rozruch pierwszej linii technologicznej w NOVITIE nastąpi w lipcu 1976 r. Równocześnie do października trwać będzie montaż 4 dalszych podstawowych ciągów produkcyjnych. Zakłada się, że jeszcze w tym roku (listopada — grudnia) zakład wyprodukuje ok. 700 tys. m kw. wykładzin podłogowych.

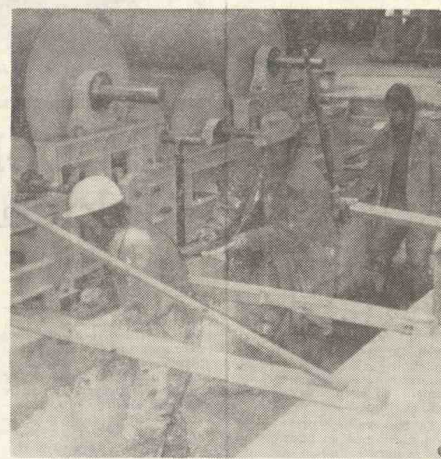
WIESŁAW PYŻEWICZ
Fot. J. Klim



Malietka Fabryki Dywanów „Novita”.



Montaż PRE „Elektromontaż” z Poznania — Czesław Płuta i Zbigniew Okoński — podczas instalowania sieci elektrycznej w hali agregatów igłowych.



Pracownicy GPBP — Zdzisław Matuszewski, Eugeniusz Ristan i Michał Majchrzak (murarze — tynkarze) — dokonują ostatnich zabiegów kosmetycznych przy fundamentach pod jedną z igłowni.



Budowa zbiorników wyrównawczych fabrycznej oczyszczalni ścieków.



Mirosław Szczek (murarz — tynkarz) nakłada tynki na ścianę wewnątrz hali 1A.

Liczby które nas interesują

Wzrost kosztów delegacyjnych i dowozu pracowników

Koszty delegacji w stosunku do kosztów z 1974 r. wzrosły o 67,9 proc., koszty dowozu pracowników — o 10,5 proc., koszty za używanie prywatnych samochodów w celach służbowych — 24,3 proc. Razem koszty te wzrosły o 22,6 proc. i wyniosły 10.792 tys. zł.

Usługi bytowe

W 1975 r. za działalność hoteli, OWP, OHP, szkół przyzakładowych, ambulatoriów oraz za kwatery, domy mieszkalne, obiady (dopłaty), posiłki regeneracyjne, na stypendia — wyłożyliśmy 19.401 tys. zł. Za te same usługi w 1974 r. zapłaciliśmy 27.937,0 tys. zł.

Fundusz socjalny

Za wczasy, kolonie, obozy młodzieżowe, sport, turystykę, wypoczynek, działalność kulturalną i oświatową, organizowanie spotkań i uroczystości, dopłaty do biletów kolejowych i przedszkoli, na ogródki działkowe oraz inne rozchody wydatkowaliśmy 5.998 tys. zł. Pozostało do wykorzystania w 1976 r. 3.356 tys. zł.

Zapasy materiałowe

Wartość zapasów na 1 stycznia 1974 r. wyniosła 261.880 zł, a na 1 stycznia 1975 r. — 354.476 zł. Wzrost wartości zapasów materiałowych osiągnął wskaźnik 135,35 proc., czyli w przeliczeniu — o 83.750,0 zł za dużo.

Fundusz obrotowy

Na zakończenie 1975 roku fundusz własny w obrocie wyniósł 115 mln zł i pokrywał tylko w 35 proc. (zamiast w 50 proc.) drobny stan zapasów materiałowych. Niedobór funduszu wyniósł 50 mln zł.

Niedobór ten mógł być zlikwidowany poprzez znaczne obciążenie zapasów i wypracowanie większego zysku. Pozostała część środków obrotowych sfinansowana została kredytem bankowym.

Zakładowy fundusz mieszkalny

183 osobom udzielono pożyczek na wkłady mieszkaniowe, co wyniosło 2.908,0 tys. zł. Dwóm osobom udzielono pożyczek w wysokości 15 tys. zł na remonty mieszkań, 14 osobom pożyczono 330,0 tys. zł na budowę domów jednorodzinnych.

Inne fundusze

Fundusz rozwoju przedsiębiorstwa utworzony z zysku w kwocie 1.848,0 tys. zł w całości został przeznaczony na pokrycie wzrostu środków obrotowych.

Wzrost wartości majątku

Wartość majątku trwałego wzrosła w 1975 roku o 150 mln zł. Do spłaty (w ciągu 5 lat) pozostało 120,8 mln zł kredytu. Jest to poważne obciążenie, a szczególnie część do spłaty z zysku.

Inwestycje własne

W 1975 roku prowadziliśmy szeroką działalność inwestycyjną: nakłady na te cele wyniosły 237 mln zł (w tym zakupy — 90 mln zł). W trakcie budowy jest ośrodek wczasowy w Międzyzdrojach, hotele przy ul. Kwiatowej, przychodnia zdrowia i wytwórnia konstrukcji stalowych — wszystko w Gorzowie Wlkp. oraz baza rejonowa w Zielonej Górze. — Na dokumentację przyszłościową wydaliśmy 3.800,0 tys. zł.

WiMBP

GORZÓW WLKP.

Cenne zobowiązania produkcyjne

Załoga Zespołu Budów „Śród mieście” wspólnie z kierownictwem oraz organizacjami politycznymi i społecznymi zobowiązała się:

1. Wykonać plan roczny o 70 mln zł większy od ubiegłego i uzyskać w 1976 roku wartość przerobu 276 mln złotych.
2. Pomimo opóźnionego wejścia na teren budowy Huty Miedzi II w Głogowie — zobowiązujemy się przygotować niezbędne fronty robót zgodnie z programem minimum zabezpieczenie pierwszego spustu miedzi na sierpień br. oraz wykonać niezbędne w tym zakresie roboty.
3. Przystąpić do konkursu — „Więcej mieszkań dla ludzi pracy” i do 1978 roku wybudować 761 mieszkań o 34.904 m. kw. A ponadto — żłobki i przedszkola o ogólnej powierzchni — 3.813 m kw., pawilony usługowe i stołówki o powierzchni — 2.773 m kw., obiekty szkolne o powierzchni — 7.512 m kw. i hotele o powierzchni — 13.859 m kw.

Młodzież ZMS-owska GPBP do 30 kwietnia br. zobowiązuje się w czynnie społecznym przepracować na rzecz przedsiębiorstwa 3.500 godzin. Będą to prace przy naprawie sprzętu, porządkowanie obiektów oddawanych do użytku oraz inne, w zależności od potrzeb.

W dniu 20 stycznia br. w Ze-
spole Budów „Zielona Góra”
odbyły się wybory do Rady Za-
kładowej. Jako przedstawicie-

le około tysiącletniej załogi
GPBP na tym terenie zostali
do niej wybrani: Tadeusz Siu-
daj (sekretarz RZ), Kazimierz

Żeby murarz mógł domy budować



Tadeusz Jankowski

Mysiak (zakł. społ. insp. pracy), M. Słomkowski, Z. Nowicki, S. Stanowski i Z. Wolek (członkowie RZ). Ponadto powołano mężów zaufania i ich zastępców oraz grupowych społecznych inspektorów pracy na poszczególnych budowlach przedsięwzięcia w Zielonej Górze i Czerwińsku.

Funkcję przewodniczącego nowej Rady Zakładowej powierzone Tadeuszowi Jankowskiemu, brygadziście zespołu montażyści konstrukcji stalowych. Pan T. Jankowski, zanim trafił do naszego przedsiębiorstwa pracował (od 1960 r.) jako ślusarz przy robotach kombinatu górniczo-energetycznego „Turów”. Następnie był przez 6 lat sztygarem zmianowym w odkrywkowej kopalni węgla brunatnego w Turossowie. Tam też, będąc członkiem Rady Zakładowej kopalni, po raz pierwszy zetknął się bliżej z pracą związkową. Pracownikiem GPBP jest od 1973 roku. Uczestniczył m. in. w budowie Huty Miedzi „Głogów”, Fabryki Dywanów „Nowita” oraz Zakładów Mięsnych, gdzie aktualnie pełni obowiązki zastępcy męża zaufania.

Działalność naszej Rady — mówi T. Jankowski — ma na celu w pierwszej kolejności po prawienie warunków socjalno-bytowych załogi. Chcemy zapewnić jej korzystanie z bardziej atrakcyjnych i urozmaiconych niż dotąd form rozrywki i wypoczynku po pracy. Dotyczy to w znacznej mierze grupy 300 mieszkańców hotelu robotniczego przy ulicy Wyspiańskiego. Pierwszym połączaniem w tym kierunku było powołanie samorządu hotelowego. Z jego pomocą, a także przy współpracy organizacji społeczno-politycznej i dyrekcji przedsię-

biorstwa pragniemy rozwinąć i prowadzić prężną działalność kulturalno — oświatową na rzecz naszego środowiska. W najbliższych planach znajduje się zakupienie terenów pod ogródki działkowe dla pracowników oraz udostępnienie im krytej pływalni i innych obiektów sportowych w mieście. Rada zakładowa rozważa wymaga-
nia też sprawa stołówki pracowniczej, prowadzonej przez ZZG przy hotelu robotniczym. Wyda-
wane tam obiady są już od dłuższego czasu przedmiotem stałych i słusznych utyskiwań. Doszło do tego, że na 300 mieszkańców hotelu ze stołówki korzysta tylko 70 osób.

Odrębne zagadnienie, którym się zajmujemy — kontynuuje T. Jankowski — to sprawa wykorzystania tzw. ukrytych rezerw w przedsiębiorstwie. Innymi słowy, chodzi tu przede wszystkim o udoskonalenie systemu gospodarowania posiadanym sprzętem budowlanym oraz o prawidłowe, racjonalne zatrudnianie pracowników na budowlach, zgodnie z ich umiejętnościami i kwalifikacjami zawodowymi.

Ten pobieżny rejestr problemów, stojących do rozwiązania przed wybraną Radą, jest oczywiście niepełny. Mówię o nich, bo można znacznie więcej, licząc się jednak z tym, że efekty pracy działaczy związkowych. Z rozmowy z p. Tadeuszem Jankowskim utkwilo mi w pamięci zwłaszcza jedno zdanie. Powiedział on — tak zwykajnie, po prostu, bez zbędnej go patosu: „Chcemy, żeby nam się lepiej żyło i pracowało...”. W osiągnięciu tego celu mogą i powinni pomóc wszyscy — po prostu, z wyjątkiem, bez wielkich deklaracji, poprzez swoją codzienną pracę i społeczne zaangażowanie.

WIESŁAW PYŻEWICZ

Fot. J. Klim

Wykorzystamy wszystkie rezerwy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

3. Deficytowość materiałów reglamentowanych i rozdzielanych.
4. Brak części zamiennych do maszyn i urządzeń budowlanych.
5. Nieterminowość oraz niedostateczna jakość napraw głównych (kapitałowych) remontów środków produkcyjnych wykonywanych systemem zleceniowym.
6. Brak możliwości dostawy elektronarzędzi.
7. Niedostateczna ilość środków transportowych w przedsiębiorstwie, szczególnie nie zespołów niskopodwozowych oraz samochodów dostawczych.
8. Konieczność zwiększenia środków trwałych, a przede wszystkim stanu posiadania maszyn i urządzeń do robót wykończeniowych.
9. Kompleksowe zabezpieczenie transportu mas ziemnych spod koparek PRZBP „Zachód” — Wrocław.
10. Zabezpieczenie terminowości usług świadczonych na rzecz przedsiębiorstwa przez PTSB — Zieloną Górę.
11. Wyprowadzająca informacja o terminach rozpoczęcia i wprowadzenia do realizacji nowo rozpoczętych zadań inwestycyjnych.

Postęp na budowie huty Głogów II

Zwiększył się zakres inwestycyjny huty „Głogów II”. Początkowo umowa na roboty budowlano — montażowe opiewała na 2,3 mld zł, dziś przekracza 4 mld zł. Jej zakończenie przewidywano na 1976 rok, termin ten przesunął się teraz o wiele miesięcy.

Mimo opóźnień, budownictwo wie chęć do lipca br. oddać dwa piece andowos i jedną trzecią hali wianien elektrolitycznych. Do końca roku prawdopodobnie zakończą się prace montażowe związane z przekazaniem do eksploatacji części ogniowej huty.

Ta budowa jest przykładem osiągnięcia pewnego postępu w budownictwie: udało się np. wspólnie z biurem projektów kompleksowo uzbrojenie całego terenu. Nie było to łatwe, bowiem wiele czynników stanowiło niewiadomą.

Dalej — stany zerowe zabudowano z żelbetonu, na nich postawiono konstrukcje stalowe z osłonami z blach fałdowanych. To ogromnie przyspieszyło roboty montażowe.

Doprowadzono do tego, że fundamenty hal produkcyjnych wykonuje się jednocześnie z fundamentami pod urządzenia technologiczne. Efekt: urządzenia montowane są równocześnie z konstrukcjami hal produkcyjnych. Tak jest w przypadku hal pieców andowos. Wszystkie rurociągi technologiczne układa się na estakadach.

Huta „Głogów II” będzie więc wybudowana w ciągu 42 miesięcy, a nie w 68 jak poprzednia.

Pierwszy kwartał pod planem

W pierwszym kwartale br. wartość obrotu globalnego wyniosła 401,5 mln zł, co stanowi 96,8 proc. wykonania planu kwartalnego.

— Wartość produkcji podstawowej równa się 280 mln zł, czyli 97,3 proc. produkcji planowanej.

— Czy załoga te zdolamy nadrobić w drugim kwartale?

W. Z.

Debiut jakich wiele

W pierwszej dekadzie marca br. gorzowski budowlani z ZB „Zielona Góra” wkroczyli na kolejny plac budowy w mieście. Powstanie na nim nowoczesna rolnia piwa, pracująca w oparciu o technologię zakupioną w oczywiście słynnego „Pilsnera” — Czechosłowacji. Obiekt został umiejscowiony przy ulicy Jędrzejowskiej, w pobliżu miejskiego browaru — Zielonogórskich Zakładów Piwowarskich — Słodowniczych — inwestora całego przedsięwzięcia.

Budowa podstawowego obiektu to rozlewnia piwa, którego szkielec ma stanowić lekka konstrukcja metalowa importowana z NRD, kieruje inż. Janusz Kowalski. Pracę w przedsiębiorstwie podjął on przed niespełna dwoma laty, jako stypendysta GPBP. Po ukończeniu zielonogórskiej WSI (wydz. budownictwa ogólnego) powierzone mu obowiązki majstra na budowie kombinatu mięsnego w Przylepie, a od dwóch miesięcy debiutuje już na samodzielny i zarazem odpowiedzialnym stanowisku kierownika obiektu. Biorąc pod uwagę, że wartość prowadzonych tutaj

prac budowlano — montażowych wynosi 34 mln zł, można powiedzieć, że jest to inwestycja stosunkowo mała. Wystarczająca jednak, by zetknąć się z szeregiem problemów „przypisanych” do każdej budowy, że wspomnę tylko o właściwej organizacji pracy, zabezpieczeniu sprzętu, materiałów budowlanych itp.

Na plac budowy — mówi inż. Janusz Kowalski — jako pierwszy wszedł dwuosobowy zespół: brygada betoniarzy Wincentego Gila i montażyści Tadeusza Jankowskiego. Tempo pracy jest zadawalające i spodziewamy się, że termin ukończenia robót, zaplanowany w harmonogramie na lipiec 1977 r., uda nam się poważnie skrócić. Szczególnie satysfakcjonuje mnie fakt — dodaje inż. Kowalski — że nadal mam sposobność pracować razem z p. T. Jankowskim, którego brygadę miałem okazję poznać z jak najlepszej strony podczas realizacji obiektów pomocniczych kombinatu mięsnego.

WIESŁAW PYŻEWICZ

Fot. J. Klim



Janusz Kowalski

WOG w budownictwie

W czerwcu ubiegłego roku Zespół Rządowy do spraw wdrożeń inicjujących zatwierdził wzorcowe zasady systemu ekonomiczno — finansowego dla budownictwa.

W dziedzinie planowania — wprowadzone zostały dwa rodzaje norm, a więc zadania i limity roczne. Określone będą zatem zadania rzeczowe, ogólne rozmiary inwestycji, a także limity dewizowe, jak również normatywy wieloletnie, określające korzyści jednostek gospodarczych, ich załóg oraz budżetów.

Konkretnie chodzi o normatywy pomiaru funduszu plac, normy podziału zysku i poziom wolnych od opodatkowania od pisów na fundusz rozwoju.

W dziedzinie działalności eksportowej — nowy system inte-

gruje wyniki resortowe z wynikami krajowymi.

W dziedzinie gospodarowania funduszem plac — następuje jego uzależnienie od efektów całokształtu działalności przez mierniki wartości produkcyjnej. Podstawą wyliczenia tej wartości jest wielkość sprzedaży produkcji podstawowej pomocniczej i usług, od której odejmujemy koszty materialne produkcji, saldo kar umownych i innych, odsetki i prowizje bankowe, a także różnice stanu rozliczeń międzykrajowych.

W ten sposób oddziaływuje się przede wszystkim na skrajnie niskie inwestycyjnych, na zmniejszenie materiałochłonności i efektywności gospodarowania majątkiem trwałym, jak również na poprawę gospo-

darki zaspiami i efektywne wykorzystanie środków własnych.

Wygospodarowane efekty wpłyną na wzrost produkcji do danej — która jest podstawą tworzenia funduszu plac.

Wreszcie w dziedzinie gospodarki finansowej — zasady nowego systemu przewidują podział zysku netto na fundusz rozwoju przedsiębiorstwa i fundusz premii, a także możliwość tworzenia funduszy innych, jak np. statutowego, ryzyka, postępu technicznego — ekonomicznego. Przewidziane jest także powiązanie z budżetem w zakresie podstawowym przez opodatkowanie funduszu plac i oprocentowanie funduszy własnych finansujących środki trwałe oraz w zakresie uzupełniającym z tytułu opo-

datkowania nadwyżek funduszy rozwojowego i premiiowego.

Trzeba zaznaczyć, że system nie przewiduje tworzenia funduszu rozwoju zaplecza, bowiem funkcję tę przejmują fundusze rozwoju przedsiębiorstwa.

Pierwsze zjednoczenie, funkcjonujące według nowego systemu — Zjednoczenie Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż” uzyskało już pozytywne doświadczenia.

Cheć wprowadzenia do siebie nowych zasad zadeklarowały już inne zjednoczenia, w tym i nasze. Upewnienie nowego systemu przewiduje się od stycznia przyszłego roku.

J. R.

Bez komentarza Reklamacje

Nie mogę pojąć dlaczego zostało mi potrącone pięćdziesiąt procent z trzynastego pensji za dwa dni opuszczone w 1975 r. w sierpniu tj. 22 i 23. Jeżeli mnie pamięć nie myli to w ubiegłym roku w sierpniu opuściłem jedną wolną sobotę ale z jakiej przyczyny znalazły się dwie soboty. Odtąd czytając przykazania doszedłem do cytatu: „Pamiętaj abyś dzień święty święcił”, postanowiłem w wolną sobotę nie jechać do pracy.

W przykazaniu nie jest powiedziane czy uchwalił świętowania biskup czy minister. Według powyższego w wolną sobotę bez szczególnych potrzeb i konieczności, grzech jest jechać do roboty. Miejscowy proboszcz jak się mówił że w wolne soboty do roboty chodził to z pewnością będzie mnie omijał podczas koledowania. Planowałem sobie za trzynastą pensję kupić inny telewizor albo porządne radio. Telewizor który teraz posiadam chciałem wynieść do starej sypialni bo pokazuje sceny gorsze. Ze wszystkich moich marzeń o trzynastce diabeł skrzyknął cygara i zapalił, zostało tylko połowa. Za pięćdziesiąt procent trzynastej pensji kupię sobie tylko skrzypce ale nie umiem grać to mnie baba wygoni z domu razem ze skrzypcami. Znalazłem się w bardzo trudnej sytuacji a więc bardzo proszę o pomoc bo mi się przykazuje boskie z przykazaniem ludzkimi razem pomieszać. (Nazwisko i imię znane Red.)

OD REDAKCJI:

List przysyłamy w oryginalnym brzmieniu ograniczając załączki dodatkowe tylko do wymyślenia tytułu.

Równocześnie z lokacją Gorzowa został wytyczony plan nowego, stosunkowo rozległego ośrodka miejskiego. Nastąpiło to po przesunięciu chwały w kierunku Wierzyce i po przeniesieniu tam jej dotychczasowych mieszkańców. Nowo za projektowane miasto zajęło teren położony nad Wartą. Układ się wód Warty i Kloda wyłutwili wykorzystanie go dla celów wojskowych.

Centralne usytuowanie w skali regionu i stosunkowo do godnego położenie pod względem komunikacyjnym stanowiły gwarancje dalszego rozwoju osady, zaś bliskie sąsiedztwo su-

nastii Askańczyków (1319) przez chodząc wraz z całą Nową Marchią w ręce Wittelsbachów (d. 1373), a następnie Luksemburczyków.

Podejmowane przez Władysława Łokietka (w latach 1314-1316) i przez Kazimierza Wielkiego próby przywrócenia tych ziem nie przyniosły trwałych rezultatów. W 1402 roku Nowa Marchia, a wraz z nią i Ziemia Gorzowska zostają sprzedane zakonowi krzyżackiemu przez Zygmunta Luksemburskiego. We władaniu Krzyżaków to ziemie pozostały blisko pół wieku — do 1454 roku. Wówczas bowiem podpadły

Dzieje Gorzowa Wielkopolskiego (II)

żył ludzienia, że w zamian za wszelkie zdzierstwa Zakon zagwarantuje choćby względny spokój i bezpieczeństwo kupcom, to po klęsce grunwaldzkiej, w miarę pogłębiającej się rozprzeczności Zakonu i te nadzieje okazały się pienne.

W 1433 roku miasto z trudem wytrzymało napór wojsk husyckich. Z czasem gnębiona stała ludność wszczęła rozruchy i zniszczyła zamek krzyżacki w Gorzowie.

Pierwsze lata panowania Hohenzollernów przyniosły znowu poprawy w życiu gospodarczym miasta. Otrzymało ono dwa jarmarki dodatkowe (1481 r.), szybko dźwignęło się z ka-tastrofą po pożarze. Bez przeszkód czerpało korzyści z towarów przewożonych Wartą.

W 1529 roku poważne ograniczenie gorzowskiego prawa składu zapoczątkowało upadek gospodarczy miasta, które miało silnego konkurenta w Kostrzynie i poniosło straty na skutek sporadycznego zamknięcia rzeki. Członkowie rady, kierujący życiem Gorzowa, powiązani z wieloma pokrewieństwami, przywłaszczali sobie bezzakońne miejskie dochody, pływające z cel, z dzierżawy wsi i folwar-

łowy XVII wieku i późniejszych. Nie wykluczone, że przez ważyły się ustawienia i wysokie, dwuspadowe dachy. Nad skromnym, jednolitym tłem nieokazywały się budynki mieszkalnych górów imponującej masy kościoła farnego.

Zgodnie z urbanistyczną tradycją Brandenburgii usytuowana na rynku stanowiła na zasadniczo dominujące całego zespołu miejskiego. Kościół ten jest orientowany. Zbudowano go z cegły układanej sposobem wendyjskim, częściowo wzbogaczonej glazurą. Składa się on z trzech członów. Do pięciopiętrowego korpusu przylega od wschodu niższe, trójpierśowe prezbiterium, zamknięte wielobocznie, od zachodu zaś ogromna pięciokondygnacyjna wieża.

Początków świątyni szukać trzeba w latach dziewiętnastych XIII wieku. Wówczas to zbudowano korpus kościoła. Trzynawowe, jasno oświetlone pseudohalowe wnętrza nakryto sklepieniem krzyżowo-żebrowym, wspartym na osmiościennych filarach. Ściany zewnętrzne nie rozczłonkowane nikiłymi lizami i zwieńczone terakotowym fryzem z motywem ostro-



Katedra

noej ścianie kościoła powstała i zakryta.

Świątynia była przedmiotem całej troski miasteczka i rady miejskiej. W XIV wieku i I połowie XV wieku nie tylko ufundowano i wyposażono szereg ołtarzy, lecz wybudowano również — przy południowej ścianie kościoła — dwie (1380 i 1481 r.) nieistniejące już kaplice.

W 1498 roku świątynia ukształtowała swój ostateczny kształt. Wzbogaciła się o nowy element. Był nim jednonawowy, dwupiętrowy chór nakryty pięknym gwiazdowym sklepieniem. Opiekę dwuosłowiowych szkarpa, zwieczony sześciokątnymi filarami, przetrwał do chwili kiedy pełnomocnik Rządu PRL przywrócił prawo własności kościoła katolikom.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621. W 1621 roku odnowiono prezbiterium, odbito i odrestaurowano żebrowanie na sklepieniu prezbiterium i pokryto malowidłami podługę łęczną, oddzielającą prezbiterium od głównej nawy.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

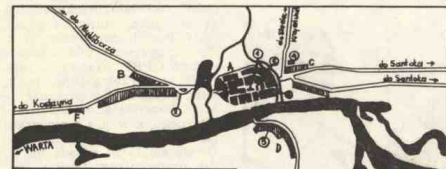
Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.

Obecny wielki ołtarz, rzeźbiony w gnieździe zbudowany według projektu architekta Klemensa Wasiewicza z Poznania. Obraz przedstawiający cyfry 1529 i 1621.



GORZÓW DO POŁOŻY W. XVIII w.

A — miasto w murach; B — przedmieście Miłkowie; C — przedmieście Santockie; D — Zamoście; E — Nowy Głód; F — dyk; G — kościół parafialny; H — kościół św. Andrzeja; I — kościół św. Józefa; J — kościół św. Ducha; K — kościół św. Marii; L — kościół św. Michała; M — kościół św. Wawrocza; N — kościół św. Wawrocza; O — kościół św. Wawrocza; P — kościół św. Wawrocza; Q — kościół św. Wawrocza; R — kościół św. Wawrocza; S — kościół św. Wawrocza; T — kościół św. Wawrocza; U — kościół św. Wawrocza; V — kościół św. Wawrocza; W — kościół św. Wawrocza; X — kościół św. Wawrocza; Y — kościół św. Wawrocza; Z — kościół św. Wawrocza; AA — kościół św. Wawrocza; AB — kościół św. Wawrocza; AC — kościół św. Wawrocza; AD — kościół św. Wawrocza; AE — kościół św. Wawrocza; AF — kościół św. Wawrocza; AG — kościół św. Wawrocza; AH — kościół św. Wawrocza; AI — kościół św. Wawrocza; AJ — kościół św. Wawrocza; AK — kościół św. Wawrocza; AL — kościół św. Wawrocza; AM — kościół św. Wawrocza; AN — kościół św. Wawrocza; AO — kościół św. Wawrocza; AP — kościół św. Wawrocza; AQ — kościół św. Wawrocza; AR — kościół św. Wawrocza; AS — kościół św. Wawrocza; AT — kościół św. Wawrocza; AU — kościół św. Wawrocza; AV — kościół św. Wawrocza; AW — kościół św. Wawrocza; AX — kościół św. Wawrocza; AY — kościół św. Wawrocza; AZ — kościół św. Wawrocza; BA — kościół św. Wawrocza; BB — kościół św. Wawrocza; BC — kościół św. Wawrocza; BD — kościół św. Wawrocza; BE — kościół św. Wawrocza; BF — kościół św. Wawrocza; BG — kościół św. Wawrocza; BH — kościół św. Wawrocza; BI — kościół św. Wawrocza; BJ — kościół św. Wawrocza; BK — kościół św. Wawrocza; BL — kościół św. Wawrocza; BM — kościół św. Wawrocza; BN — kościół św. Wawrocza; BO — kościół św. Wawrocza; BP — kościół św. Wawrocza; BQ — kościół św. Wawrocza; BR — kościół św. Wawrocza; BS — kościół św. Wawrocza; BT — kościół św. Wawrocza; BU — kościół św. Wawrocza; BV — kościół św. Wawrocza; BW — kościół św. Wawrocza; BX — kościół św. Wawrocza; BY — kościół św. Wawrocza; BZ — kościół św. Wawrocza; CA — kościół św. Wawrocza; CB — kościół św. Wawrocza; CC — kościół św. Wawrocza; CD — kościół św. Wawrocza; CE — kościół św. Wawrocza; CF — kościół św. Wawrocza; CG — kościół św. Wawrocza; CH — kościół św. Wawrocza; CI — kościół św. Wawrocza; CJ — kościół św. Wawrocza; CK — kościół św. Wawrocza; CL — kościół św. Wawrocza; CM — kościół św. Wawrocza; CN — kościół św. Wawrocza; CO — kościół św. Wawrocza; CP — kościół św. Wawrocza; CQ — kościół św. Wawrocza; CR — kościół św. Wawrocza; CS — kościół św. Wawrocza; CT — kościół św. Wawrocza; CU — kościół św. Wawrocza; CV — kościół św. Wawrocza; CW — kościół św. Wawrocza; CX — kościół św. Wawrocza; CY — kościół św. Wawrocza; CZ — kościół św. Wawrocza; DA — kościół św. Wawrocza; DB — kościół św. Wawrocza; DC — kościół św. Wawrocza; DD — kościół św. Wawrocza; DE — kościół św. Wawrocza; DF — kościół św. Wawrocza; DG — kościół św. Wawrocza; DH — kościół św. Wawrocza; DI — kościół św. Wawrocza; DJ — kościół św. Wawrocza; DK — kościół św. Wawrocza; DL — kościół św. Wawrocza; DM — kościół św. Wawrocza; DN — kościół św. Wawrocza; DO — kościół św. Wawrocza; DP — kościół św. Wawrocza; DQ — kościół św. Wawrocza; DR — kościół św. Wawrocza; DS — kościół św. Wawrocza; DT — kościół św. Wawrocza; DU — kościół św. Wawrocza; DV — kościół św. Wawrocza; DW — kościół św. Wawrocza; DX — kościół św. Wawrocza; DY — kościół św. Wawrocza; DZ — kościół św. Wawrocza; EA — kościół św. Wawrocza; EB — kościół św. Wawrocza; EC — kościół św. Wawrocza; ED — kościół św. Wawrocza; EE — kościół św. Wawrocza; EF — kościół św. Wawrocza; EG — kościół św. Wawrocza; EH — kościół św. Wawrocza; EI — kościół św. Wawrocza; EJ — kościół św. Wawrocza; EK — kościół św. Wawrocza; EL — kościół św. Wawrocza; EM — kościół św. Wawrocza; EN — kościół św. Wawrocza; EO — kościół św. Wawrocza; EP — kościół św. Wawrocza; EQ — kościół św. Wawrocza; ER — kościół św. Wawrocza; ES — kościół św. Wawrocza; ET — kościół św. Wawrocza; EU — kościół św. Wawrocza; EV — kościół św. Wawrocza; EW — kościół św. Wawrocza; EX — kościół św. Wawrocza; EY — kościół św. Wawrocza; EZ — kościół św. Wawrocza; FA — kościół św. Wawrocza; FB — kościół św. Wawrocza; FC — kościół św. Wawrocza; FD — kościół św. Wawrocza; FE — kościół św. Wawrocza; FF — kościół św. Wawrocza; FG — kościół św. Wawrocza; FH — kościół św. Wawrocza; FI — kościół św. Wawrocza; FJ — kościół św. Wawrocza; FK — kościół św. Wawrocza; FL — kościół św. Wawrocza; FM — kościół św. Wawrocza; FN — kościół św. Wawrocza; FO — kościół św. Wawrocza; FP — kościół św. Wawrocza; FQ — kościół św. Wawrocza; FR — kościół św. Wawrocza; FS — kościół św. Wawrocza; FT — kościół św. Wawrocza; FU — kościół św. Wawrocza; FV — kościół św. Wawrocza; FW — kościół św. Wawrocza; FX — kościół św. Wawrocza; FY — kościół św. Wawrocza; FZ — kościół św. Wawrocza; GA — kościół św. Wawrocza; GB — kościół św. Wawrocza; GC — kościół św. Wawrocza; GD — kościół św. Wawrocza; GE — kościół św. Wawrocza; GF — kościół św. Wawrocza; GG — kościół św. Wawrocza; GH — kościół św. Wawrocza; GI — kościół św. Wawrocza; GJ — kościół św. Wawrocza; GK — kościół św. Wawrocza; GL — kościół św. Wawrocza; GM — kościół św. Wawrocza; GN — kościół św. Wawrocza; GO — kościół św. Wawrocza; GP — kościół św. Wawrocza; GQ — kościół św. Wawrocza; GR — kościół św. Wawrocza; GS — kościół św. Wawrocza; GT — kościół św. Wawrocza; GU — kościół św. Wawrocza; GV — kościół św. Wawrocza; GW — kościół św. Wawrocza; GX — kościół św. Wawrocza; GY — kościół św. Wawrocza; GZ — kościół św. Wawrocza; HA — kościół św. Wawrocza; HB — kościół św. Wawrocza; HC — kościół św. Wawrocza; HD — kościół św. Wawrocza; HE — kościół św. Wawrocza; HF — kościół św. Wawrocza; HG — kościół św. Wawrocza; HH — kościół św. Wawrocza; HI — kościół św. Wawrocza; HJ — kościół św. Wawrocza; HK — kościół św. Wawrocza; HL — kościół św. Wawrocza; HM — kościół św. Wawrocza; HN — kościół św. Wawrocza; HO — kościół św. Wawrocza; HP — kościół św. Wawrocza; HQ — kościół św. Wawrocza; HR — kościół św. Wawrocza; HS — kościół św. Wawrocza; HT — kościół św. Wawrocza; HU — kościół św. Wawrocza; HV — kościół św. Wawrocza; HW — kościół św. Wawrocza; HX — kościół św. Wawrocza; HY — kościół św. Wawrocza; HZ — kościół św. Wawrocza; IA — kościół św. Wawrocza; IB — kościół św. Wawrocza; IC — kościół św. Wawrocza; ID — kościół św. Wawrocza; IE — kościół św. Wawrocza; IF — kościół św. Wawrocza; IG — kościół św. Wawrocza; IH — kościół św. Wawrocza; II — kościół św. Wawrocza; IJ — kościół św. Wawrocza; IK — kościół św. Wawrocza; IL — kościół św. Wawrocza; IM — kościół św. Wawrocza; IN — kościół św. Wawrocza; IO — kościół św. Wawrocza; IP — kościół św. Wawrocza; IQ — kościół św. Wawrocza; IR — kościół św. Wawrocza; IS — kościół św. Wawrocza; IT — kościół św. Wawrocza; IU — kościół św. Wawrocza; IV — kościół św. Wawrocza; IW — kościół św. Wawrocza; IX — kościół św. Wawrocza; IY — kościół św. Wawrocza; IZ — kościół św. Wawrocza; JA — kościół św. Wawrocza; JB — kościół św. Wawrocza; JC — kościół św. Wawrocza; JD — kościół św. Wawrocza; JE — kościół św. Wawrocza; JF — kościół św. Wawrocza; JG — kościół św. Wawrocza; JH — kościół św. Wawrocza; JI — kościół św. Wawrocza; JJ — kościół św. Wawrocza; JK — kościół św. Wawrocza; JL — kościół św. Wawrocza; JM — kościół św. Wawrocza; JN — kościół św. Wawrocza; JO — kościół św. Wawrocza; JP — kościół św. Wawrocza; JQ — kościół św. Wawrocza; JR — kościół św. Wawrocza; JS — kościół św. Wawrocza; JT — kościół św. Wawrocza; JU — kościół św. Wawrocza; JV — kościół św. Wawrocza; JW — kościół św. Wawrocza; JX — kościół św. Wawrocza; JY — kościół św. Wawrocza; JZ — kościół św. Wawrocza; KA — kościół św. Wawrocza; KB — kościół św. Wawrocza; KC — kościół św. Wawrocza; KD — kościół św. Wawrocza; KE — kościół św. Wawrocza; KF — kościół św. Wawrocza; KG — kościół św. Wawrocza; KH — kościół św. Wawrocza; KI — kościół św. Wawrocza; KJ — kościół św. Wawrocza; KL — kościół św. Wawrocza; KM — kościół św. Wawrocza; KN — kościół św. Wawrocza; KO — kościół św. Wawrocza; KP — kościół św. Wawrocza; KQ — kościół św. Wawrocza; KR — kościół św. Wawrocza; KS — kościół św. Wawrocza; KT — kościół św. Wawrocza; KU — kościół św. Wawrocza; KV — kościół św. Wawrocza; KW — kościół św. Wawrocza; KX — kościół św. Wawrocza; KY — kościół św. Wawrocza; KZ — kościół św. Wawrocza; LA — kościół św. Wawrocza; LB — kościół św. Wawrocza; LC — kościół św. Wawrocza; LD — kościół św. Wawrocza; LE — kościół św. Wawrocza; LF — kościół św. Wawrocza; LG — kościół św. Wawrocza; LH — kości

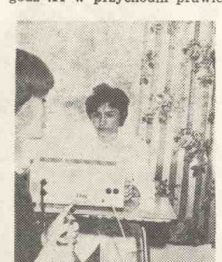
Sluzba zdrowia nie od święta

W parę miesięcy od otwarcia w Międzyzakładowej Przychodni Lekarskiej dla budowlanych ruch niewielki. Dowodzący moją potwierdza także kierownik przychodni, lek. med. Wiktor Frączak, stwierdzając, że frekwencja pacjentów przychodzących do lekarzy przemysłowych jest bardzo niska; prawie godz. 14 w przychodni prawie

nik przychodni, lek. med. Wiktor Frączak, stwierdzając, że frekwencja pacjentów przychodzących do lekarzy przemysłowych jest bardzo niska; prawie godz. 14 w przychodni prawie



Lek. med. Jan Nesterowicz z Międzyzakładowej Przychodni Lekarskiej dla budowlanych.



W Dziale Psychologii Pracy

pusto. Dużo ludzi przychodzi natomiast do lekarzy stomatologów.

Działalność leczniczą wciąż jednak się rozszerza, przybywa lekarzy specjalistów i pielęgniarek (o daty tych drugich trudno o etaty). Przybywa sprzętu, rozpoczynają działalność nowe gabinety.

Jak wszędzie, postęp ten nie odbywa się bez trudności. Trudności łatwiej pokonać zgrane kolektywy pracowników, takim stał się właśnie personel tej placówki. Wszyscy starają się aby było jak najlepiej. Są wśród nich — żeby wymienić dla przykładu, tacy pracowni-



Janina Korcz — pielęgniarka

cy jak: lek. med. Wiktor Frączak (w budownictwie od 19 lat), pielęgniarka Janina Korcz (w budownictwie od 21 lat), i dalej — lek. med. Maria Ludkowska — lekarz przemysłowy, lek. med. Jan Nesterowicz — ginekolog, Leokadia Jaglińska — kierownik administracyjny.

To dzięki nim, ich koleżankom i kolegom otrzymujemy coraz pełniejszą opiekę lekarską, mamy razem z nimi nadzieję na upowszechnienie profilaktyki — do tego bowiem zmierzają. Jak na razie bowiem, musimy zadowalać się pomocą doraźną, a to nie pełną. Nie wszystkich lekarzy moż-



Leokadia Jaglińska — kier. adm. administracyjnej

na zastać po południu. Jak mówią kierownik Frączak, jest to skutek braku rezerw kadrowych, braku lekarzy. Miejmy jednak nadzieję, że rezerwy wkrótce się znajdą.

20.03.76 r. uruchomiono Dział Fizykoterapii — Balneologię, w tym też dniu przybył na zabieg pierwszy pacjent. Można tu otrzymać kąpiele kwasowe, wlewy i w solach, kąpiele rąk i nóg, masaż wirowy, bieżące okłady oraz okłady parafinowe. Niedługo uruchomi się też dwie sauny, należy to do otrzymania specjalnego drewna (lipowego) na wykładzinę wewnątrz



Lek. med. Maria Ludkowska

saun oraz od otrzymania specjalnych pieców. Przy pełnym uruchomieniu Balneologii będzie można leczyć się tutaj tak samo jak w sanatorium.

15.03.76 r. rozpoczęła działalność Dział Psychologii Pracy.

W. Z.

P.S. Ze względu na trudności w przeprowadzaniu rozmów telefonicznych, przydały się przychodni drugi numer telefoniczny. Ponieważ przychodnia posiada w dyspozycji jedną sanitarkę, są więc trudności w transportowaniu chorych. Trudności te można by przezwyciężyć, gdyby GPPB „Zachód” zechciało przekazać drugą sanitarkę. Sanitarka ta została przychodni odebrana z chwilą przejścia pod administrację GPPB. Należy zaznaczyć, że wykorzystuje się ją tam niezgodnie z przeznaczeniem, korzystając z znaku sanitarnego, a więc i z nieograniczonego limitu kilometrów. Dlatego się to ze skłoda m. in. dla pracowników GPPB „Zachód”, którzy są przecież pacjentami przychodni.

Fot. — R. Siłwiński

Słownik ekonomiczny

Rozróżniamy bodźce materialne (bodźce ekonomiczne) i bodźce niematerialne (bodźce społeczne).

Bodźce materialne zainteresowania są to środki zachęty materialne stosowane w celu podniesienia efektywności pracy po szczególnych pracowników lub zespołów pracowników. Do bodźców tych zalicza się pieniądze i materialne formy wynagrodzenia oraz inne korzyści materialne pracowników lub zespołów. Bodźce społeczne to bodźce niematerialne, które wywierają wpływ na zachowanie ludzi w społecznym procesie produkcji w celu nakłonienia ich do postępowania zgodnego z potrzebami tego procesu. Mogą to być środki moralne, psychologiczne lub socjologiczne. W praktyce przyjął się cztery formy tych bodźców: 1) kierowanie za pomocą metod administracyjnych; 2) apeli nakłaniające do dobrej pracy; 3) wyróżnianie; 4) oddziaływanie przez polepszenie warunków pracy i życia.

Pierwsza forma polega na wydaniu przez państwo w postaci ustaw, uchwał i zarządzeń, na kaźdą pracę określonego stopnia. Drugiej formy nie trzeba nikomu tłumaczyć. Trzecia z nich polega na wyróżnianiu przodków pracowników. Wyróżnienie to może występować w różnych postaciach: od najprostszycch zmianek o pracownikach na tablicy informacyjnej, przez wzmianki w prasie, radio i telewizji aż do przydziału najwyższych odznaczeń państwowych i pełnienia zaszczytnych funkcji społecznych. Ostatnia z tych form oddziaływanie na postawy pracowników przez zmianę warunków ich pracy i życia; a więc poprawę stosunków między ludźmi w miejscu pracy itp.

W warunkach działania systemu bodźców materialnego zainteresowania, umiejętnie stosowane bodźce społeczne mogą odegrać bardzo istotną rolę. Nie mogą one jednak zastępować ekonomicznych środków oddziaływania na postawy ludzi, lecz tylko w istotny sposób uzupełniać je i wzmacniać ich działanie.

Co słychać w Zjednoczeniu

Minione 5-letnie charakterystyczne dla naszego 3-letniego wzrostu potencjału. W 1971 r. wykonano zadania rzeczowe wartości 2.918 mln zł, a w roku ub. — 8.346 mln zł. Wartość produkcji podstawowej wyniosła 26.739 mln zł. Ten ogromny przyrost potencjału był wynikiem wzrostu zatrudnienia, zwiększenia ilości sprzętu, koncentracji robót, wyzwalania i wykorzystania rezerw prostych, polepszenia organizacji pracy itp. W 1975 na planowych 111 obiektów oddano do eksploatacji 83.

Obecnie ZBP „Zachód” prowadzi budowę na terenie woj. wództwa szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego, na całym Dolnym Śląsku, w woj. łódzkim i opolskim. Plan produkcji podstawowej na ten rok wynosi 8.370 mln zł. Zadania rzeczowe wzrosły o 100 proc.: 267 obiektów, z których 165 należy przekazać do eksploatacji.

Na rozpoczęcie nowych inwestycji w tym roku nie ma miejsca. Trzeba skończyć już rozpoczęte: cementownię „Gorzódzie” (pierwsza nitka w polowie br. Huty „Głogów”, Zakład Biał. Tytanowej w Polanowie, huta produkcyjna dla „Jelca” w Świdnicy, Zakład Kuzniczy w Jaworze, Zakład

Przemysłu Motoryzacyjnego w Krotoszynie, dwa zakłady w Zielonej Górze, rozbudowę Stoczni im. Warskiego w Szczecinie.

W br. trzeba się przygotować do rozpoczęcia kilku nowych zadań inwestycyjnych, chodzi tu o rozbudowę zakładów w Policach, rozbudowę „Jelca”, koksownię w Cierlich, Kozłowskie Zakłady Papiernicze II, elektrownię „Zatonie”. Będą to największe prace budowlane w latach 1975—80.

Zamierzenia to dalsze skracanie cyklu inwestycyjnych (o 20—30 proc.) i usprawnienie gospodarki materiałowej. Dalsza koncentracja potencjału na budach. Ważnym też będzie właściwe przygotowanie inwestycji, sposób i kolejność projektowania, wybór technologii, materiałów, wyższa jakość pracy służb oraz organizacja pracy każdej budowy. Wprowadzany jest system dyspozytorski, przygotowuje się zastosowanie informatyki, łączności radiowej i telewizyjnej pomiędzy przedsiębiorstwami i placami budów, radiofonizuje się sprzęt ciężki.

Rozbuduje się zaplecze. Przygotowuje się ulepszenie i usprawnienie organizacji zjednoczenia i przedsiębiorstw.

Redakcja miesięcznika „Gorzowska Przemysłówka”. Przedstawiamy w zakładowym miesięczniku GPPB z dnia 20 stycznia br. postulat wprowadzenia kar stosowanych na zasadzie mandatów oraz tworzenia tą drogą funduszu zapomogowego budzi zastrzeżenia. Wyrażam pogląd, że:

1. Kierownictwo przedsiębiorstwa posiada wystarczający arsenał sankcji i kar, które mogą (i powinny) być stosowane w przypadkach naruszenia przepisów BHP. W szczególności, oprócz sankcji premiiowych, które autor artykułu pt. „Ja w sprawie humanitarnej” — samo życie” uważa za jedyną, w oparciu o art. 108, §2 i 3 Kodeksu Pracy. Wpływ z tytułu pieniężnych kar przeznacza się na cele socjalne. Pod szerokim pojęciem celów socjalnych można rozumieć również pomoc materialną dla pracowników poszkodowanych w wyniku wypadku przy pracy i ich rodzin. Nie stoi to na przeszkodzie, żeby Rada Zakładowa w porozumieniu z kierownictwem ustaliła regulamin udzielania w/w pomocy w granicach odrębnego funduszu tworzonego z potrąconych kar pieniężnych za naruszenie przepisów BHP.

2. Stosowanie na zasadzie jednoinstancyjności (bez możli-

wości odwołań) nakładanych przez pracownika przedsiębiorstwa kar o charakterze mandatów — niezgodnie od przepisów z przepisami — może wywołać szereg zastrzeżeń i zakłócających atmosferę pracy.

3. Szeroko pojętym tematem BHP (szkolenie, programowanie, prewencja, profilaktyka, sankcje itp.) winni być zainteresowani pracownicy wszystkich szczebli, a przede wszystkim brzoźdźści, majstrów, kierowników budów i zakładów, specjalistyczna służba BHP i naczelnicy inżynierowie. Utworzenie nie odrębnych stanowisk pracy inspektorów ze szczególnymi uprawnieniami w zakresie stosowania kar mogłoby przez pracowników dostrzeżenie, że to oni będą potraktowani za część ciowie zdjęcie z nich odpowiedzialności za podstawowy obowiązek, jakim jest bieżąca kontrola stanu BHP.

Temat BHP wymaga nieustannego polemiki. Wasz artykuł mający formę polemicznego felietonu mimo pozbawienia przynależnych spójności i spójności, spełnia pozytywną rolę, jako jeszcze jeden głos w ogólnokrajowej dyskusji.

Naczelnik dyrektor ZBP „Zachód” mgr inż. JERZY HEIN

Ilość wypadków w porównaniu do 1974 r. zwiększyła się o 17 i wyniosła 100, w tym zdarzyło się 2 wypadki śmiertelne. Pierwszy wypadek śmiertelny nastąpił 17 lutego 1975 r., a uległ mu Marcellan Sadurski. Sadurski prowadził samochód dostawczy R-20, który na obwodzie jeździł wpadł w poślizg uderzając w samochód ciężarowy „Star”.

Drugi wypadek śmiertelny nastąpił 1.09.75 r. w ZPP, wypadkowi uległa Agnieszka Liczyńska.

Na skutek wypadków w 1975 r. stracił życie 3.387 dni pracy, a w sumie po podliczeniu wszystkich strat — 29.358.884 zł.

W 1975 r. inspektorzy Działu BHP przeprowadzili 701 kontroli wydając około 4.000 nakazów w zakresie bhp i 287 kontroli przeciwpożarowych. Zalecenia te kierownictwa jednostek organizacyjnych zrealizowali w 90 procentach. W stosunku do kierownictwa nie wykonano w 1975 r. nakazów w zakresie bhp.

Uchwalono perspektywiczny plan pracy na rok 1976 w oparciu o program rozbudowy i modernizacji obiektów GPPB. W Gorzowie prowadzi się rozbudowę bazy sprzętu i transportu przy ul. Malinowej, koszt inwestycji — 326,4 mln zł, bazy ZRI i „EC” o wartości 200 mln zł. Kosztów 15 mln zł modernizacji się przewiduje.

Kontynuację się budowę Rejonu w Zielonej Górze — koszt 167 mln zł. W polowie br. ma się rozpocząć budowa bazy stacji w Kozłowie — koszt 150 mln zł.

W 1974 r. przyjęto 4 wnioski racjonalizatorskie bhp, położyły one efekt ekonomiczny w wysokości 108 tys. zł. Natomiast w 1975 r. przyjęto 10 wniosków — efekt: 300 tys. zł. W tej dziedzinie zauważamy więc widoczny postęp.

List

Prasa o gorzowskiej „Przemysłówce”

„ROZEGRAĆ WSZYSTKIE ATUTY”

Józef Jarecki w artykule pod tym tytułem zamieszczonym w „Gazecie Lubuskiej” z 27 stycznia br. pisząc o sytuacji na budowie Zakładowej Wykładzin Podogrzewalnej „Novita”, przedstawia poglądy i stopień zaangażowania członków kadry technicznej „Novita”. Piszcie: „To, że kadra techniczna nie przyjmuje postawy „opuszczonych rąk”, lecz szuka drogi wyjścia z impasu, jest chyba w 1976 roku zjawiskiem zupełnie normalnym. Na tym właśnie polega wyższa jakość pracy i moralnej odpowiedzialności za jej wyniki. Nie należy bynajmniej rozumieć przez to, że świadomości ludzkie są z „Novity”, a ci z GPPB to żli, bo... nie budują im zakładu w oznaczonym terminie. Gorzowskie budownictwo solidnie się w ubiegłym roku napracowało, a zalety, do których likwidacji muszą niezwłocznie przystąpić, nie są skutkiem ich złej woli, lecz konsekwencją herar chii zaspokajania potrzeb. (H. Zielonogórski zakład (...)) możliwości produkcyjne, dostarczanie w ciągu roku wykładzin dla 200 tys. mieszkań. Na jak największym osiągnięciu celu, powinno więc budowlanym za leżeć w równym stopniu, co i założenie „Novity”.

„NA BUDOWIE ZINSTALU”

W „Gazecie Lubuskiej” z 17 lutego br. zamieszczono artykuł (ze zdjęciami) mówiący o Zielonogórskim Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych i jego zadaniach, które są obecnie wyższe o 20 procent. „Załoga (Zinstalu — przyp. mój) z przyjemnością obserwuje postęp robót na budowie własnej bazy produkcyjnej — usługowej. Instytucja została zlokalizowana przy ul. Batorego (w Zielonej Górze — przyp. mój), a jej wykonawcą jest gorzowska „Przemysłówka”. Złożyliśmy tam wizytę.

Roboty — jak zapewniają przedstawiciele kierownictwa obiektu — przebiegają zgodnie z harmonogramem. Obecnie prace są skoncentrowane przy montażu głównej hali, nieopodal trwają prace przy wykonaniu obiektu administracyjno-usługowego. Na budowie pracuje ok. 50 pracowników. Do nadzoru nad budową przydzielił montażystów Jana Głęba i betoniarzy Edwarda Anaszewskiego.

Zgodnie z opinią fachowców baza zielonogórskiego Instytutu po oddaniu jej do eksploatacji będzie najokazalszą w kraju.

„WIEMY JAK, ALE...”

Marian Świerczyński w swo ich rozmyślaniach na temat rezerwy w budownictwie („Gazeta Lubuska” z 25 lutego br. artykuł „R — jak rezerwa”) posługuje się m. in. zapisem m. gnetofonowym wystąpienia tow. Tadeusza Kotowski, dyr. GPPB, na planowym posiedzeniu KW PZPR w Gorzowie w sprawie wystąpienia (o najemnych) Mariana Świerczyńskiego): „Budynek przedszkola bud-

je się metodami tradycyjnymi około 18 miesięcy. Zatrudniłoby jest przy tym średnio około 30 ludzi. Dla dowieszenia materiałów trzeba wykonać około 100 kursów samochodowych. Tymczasem mamy już w kraju opracowane technologie, w których budownictwie o takim samym przeznaczeniu, można zbudować w ciągu 4 miesięcy przy zatrudnieniu 4 ludzi, a dla dowieszenia komplektu materiałów trzeba wykonać tylko około 16 kursów samochodowych.

Budowane u nas pawilony sklepowe, nie są żadnym wyzwaniem technicznym. Są u nas w Polsce produkowane elementy dla budowy takich, funkcjonalnych pawilonów, o powierzchni 1.000 metrów kw. zdolność produkcyjną wytworzyć takich odpowiada 200 tys. metrów kw. powierzchni handlowych. Tymczasem, jak nas niedawno poinformowano na spotkaniu z kierownictwem resortu, zamówienia o powierzchni na ten rok na... 20 tys. metrów. Na jedną dziesiątą.

Taki pawilon może w ciągu 3 miesięcy zmontować, zakończyć 4 ludzi. Skąd więc ten brak zainteresowania? Problem leży w planowaniu i projektowaniu. Są stare projekty, więc się je realizuje. Wykonawcy mają na to wpływu niewielki.

REZERWY TKWIA W NOWYCH TECHNOLOGIACH (...)

Organizacja nie jest naszą najcięższą sprawą. My umiemy poszarżować, poszturmować. Z przemysłowcem, do brym przygotowywaniem inwestycji jest trochę gorzej. Organizacja placu budowy to jedno zagadnienie. Chodzi jednak o sprawę nieco szerszą. Na przykład my mamy budować wielki kostrzyn. W projekcie uciwały rządowej jest wpisane, że roboty mamy rozpocząć w drugim kwartale. Pozostałe 3 miesiące, ale do dziś nie mamy aktu normatywnego i decyzyjny aby wykonać odpowiednią organizację, przemysłu, za bezpieczeństwo.

Albo w styczniu dowiadujemy się, że w lutym musimy rozpocząć roboty na dużym obiekcie. Gdzie się zorganizować, w którym miejscu założyć bazę? Przecież to dobre zorganizowanie budowy potrzeba trochę czasu.

Taka impreza organizacyjna narzuca gospodarce narodowej na wielkie straty i z tym nie można się godzić. Rozumiemy, że musimy interweniować natychmiast w wypadku awarii, że musimy się zorganizować na wielkich priorytetach budownictwa. W tym celu musimy mieć w wypadkach ktoś się przygotować do zadania, a później okaże się, że w wyniku pośpiechu czegoś nie dostrzeżono. Wzrost się innych do pracy. Obecnie znów wyznaczono nam jedno z takich zadań. My mamy w tym celu przygotować jakieś formy, które by pomogły nam w promieniu 80 kilometrów od placu budowy.

Humoreska Męska przyjaźń

Rozmowa wyraźnie się nie kleiła. Ona nerwowo chodząca po pokoju czekała na odpowiedź, on uparcie milczał. Wreszcie nie wytrzymała: — No dobrze, rozumieć, spędziłeś z Borysem dzieciństwo, chodziliście razem do szkoły, razem studiowaliście... ale co was teraz łączy?

Mał nadal milczał, tylko szybko przebiegając palcami wybił w werbel na poręcz fotela. Znał ponowiła atak:

— Igor! Do kogo ja mówię? Jeszcze raz powtarzam, że nie uwierz, by inżynier, szeregowiec, pracownik, ni z tego ni z owego, zgola bezinteresownie przyjaźnił się z wicedyrektorem. To jest podejrzenie. On cię przecież jeszcze nigdy o nic nie poprosił, a sam także z żadną propozycją nie wystąpił. No powiedz, czy to normalne? Może coś knuje, spryciarz, a ty niczego nie podejrzewasz? Igor, przecież ja mówię to w trosce o ciebie...

Igor tepo patrzył przed siebie i przecząco kręcił głową. Na koniec się odezwał:

— Co ci po głowie chodzi, Natasa? Skąd te okropne podejrzenia? Czy ty naprawdę nigdy nie słyszałaś o męskiej przyjaźni?

— Zawracanie głowy! Trzeba myśleć realnie, mój ty pocziwy idealist!

— Natasa! — Igor podniósł głos. — Nie wtrącaj się w nie swoje sprawy! Borys to szczerzy przyjaciel, najporządniejszy człowiek na świecie. Nie powiodło mu się nadzwyczajnie, to prawda, mógłby już być dyrektorem. Miał jednak kłopoty rodzinne, musiał podjąć pracę zarobkową, podczas gdy ja robiłem aspiranturę. Ale to tegę głowa, doskonały fachowiec.

— Mylisz się, to także i moja sprawa! — sprzeciwiła się żona. — A zresztą ja znam życie! Jakich duren będzie się, ot tak sobie przyjaźnił z naczelnikiem, Pokaż mi takiego! Przedzej spotkasz się z Yetim w moskiewskim metrze aniżeli z człowiekiem, który nie myśli o własnej wygodzie.

— Po przerwie obiadowej odbyła się rozmowa w gabinecie wicedyrektora.

— Cześć stary! — powiedział swobodnie Borys, usiadł i zapalił papierosa. — Czemuś taki chmurny?

— Tak sobie, nie poważnego. Muszę z tobą pomówić...

— Bardzo proszę. Zagajaj...

— Chciałbym, żebyś mnie dobrze zrozumiał. Znamy się od lat, teraz pracujemy razem, a stosunki między nami jakoś dziwnie się układają...

— Nie pojmuję, o co ci chodzi.

— Powiedz szczerze, Borys, dlaczego ani razu nie zwróciłeś się do mnie z jakąkolwiek prośbą? Borys roześmiał się głośno.

— Kręcisz mój stary, do czego ty zmierzasz?

— Jesteśmy przecież przyjaciółmi, powinniśmy sobie wzajemnie pomagać. Wszyscy tak robią. Wienc proszę cię, tak od serca, zwróć się do mnie, poproś o cokolwiek, bo się na ciebie obrażę...

— Dziwaczność, słowo daję. Śmieszne to, ale dobrze, jak ci tak na tym zależy...

— A co byś mógł dla mnie zrobić?

— Na przykład załatwić skierowanie do sanatorium poza kolejką, co?

— Nie odmówię — powiedział Borys i przestał się śmiać.

— Świetnie! Uważaj prośbę za załatwioną.

— Igor odetchnął z ulgą. — Ech, Borys, przyjacielu, czy to taki problem, to skierowanie...

W domu Igor zrelacjonował swoją rozmowę z Borysem.

— Chwała Bogu! A ja tak się martwiłam — zawołała żona z uznaniem. — Nareszcie wszystko między wami po ludzku! A ty uparcie twierdziłeś: on niczego ode mnie nie potrzebuje. Widzisz, jaki chytry? Oczywiście załatw mu to, a jakże. Przy okazji nie zapomnij pogadać z nim o czapce z norek. Jego siostra pracuje w hurtowni futrzarskiej. Wicedyrektorowi nie wypada paradować w czapce z królików.

W tym samym czasie Borys wysłuchiwał reprimendy we własnym domu.

— Jak ci nie wstyd! — wymawiała mu żona.

— Masz wpływowego przyjaciela, który dużo może. I co z tego? Przecież mieszkanie nam potrzebne, a on ci proponuje skierowanie do sanatorium...

WŁADIMIR SWIRIDOW

Brydżysty «Przemysłówki» wśród najlepszych

Według biuletynu informacyjnego (obejmującego województwa gorzowskie i zielonogórskie oraz miasto Głogów) wydanego przez Wojewódzką Federację Sportu, w klasyfikacji o tytuł „Brydżystów roku 1975” w ośmiu najlepszych uplasowało się czterech brydżystów ze Związku Klubu Brydżowego „Przemysłówka”.

A oto lista kwalifikacyjna:

1. Cezary Szablowski — mistrz międzynarodowy
2. Janusz Lunis — mistrz międzynarodowy
3. Kazimierz Górski — mistrz krajowy (Przemysłówka)
4. Mirosław Bublek — mistrz krajowy
5. Kazimierz Asł — mistrz krajowy
6. Augustyn Przybyła — mistrz krajowy (Przemysłówka)
7. Stanisław Pochwatka — mistrz krajowy (Przemysłówka)
8. Bernard Koktyś — mistrz krajowy (Przemysłówka)

Nie powiodło się natomiast naszym zawodnikom w inauguracyjnym sezonie 1976 — Ogólnopolskim Turnieju Par o „Kryształ Warty” zorganizowanym 11 stycznia br. w Gorzowie Wlkp.

Jak skomentowała to „Gazeta Lubuska” — gorzowianie byli tak przekonani, że nie mają w tym turnieju czolowych rywali. Wiedzieli, że serca wzięli ten komentarz zawodnicy „Przemysłówki” i w zorganizowanym 18 stycznia br. Turnieju Par o Puchar Millennium w Międzyrzeczu, dwie nasze pary (na 60 startujących) zajęły 5 i 6 miejsce. A w rozegranym turnieju okręgowym w Sulęcinie (1 lutego) para z „Przemysłówki”, Przybyła — Pochwatka zdecydowanie zdobyła pierwsze miejsce.

Miesiąc — marzec i kwiecień dla obu drużyn „Przemysłówki” upłyne na treningach i rozgrywkach ligowych. „Przemysłówka II” powziła ambicję zamian wywalczenia w swej grupie pierwszego miejsca i zapewnienie sobie awansu do ligi okręgowej w 1977 roku. Pierwszy swój mecz rozegrał z drużyną Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gorzowie Wlkp.

Znamy skład dziesięciu drużyn ligowej grupy „Zachodniej”, w której występuje pierwsza drużyna „Przemysłówki”. Grupę tę uśmiechać należy za silną, sześć z półtora dziesięciu tych drużyn grało już w ekstraklasie. Fakt ten, jak również i to, że trzy zajmujące ostatnie miejsca drużyny mają opuścić II ligę — dla naszego baniaminka jest szczególnie niekorzystny. No, ale może nie będzie tak źle.

Na pierwszym zjeździe w Szczecinie rozegraliśmy trzy mecze, zdobywając łącznie 20 punktów. Oto wyniki tych meczów: „Polonia” Poznań — „Przemysłówka” Gorzów 13:7 „Budowlani” Szczecin — „Przemysłówka” Gorzów 10:10 „Świt” Szczecin — „Przemysłówka” Gorzów 17:3.

Nowinki Renesans drewna

Od kilku lat obserwuje się w całym świecie tendencję do powrotu budownictwa drewnianego. Zaletą takiego budownictwa jest przede wszystkim lekkość konstrukcji, a tym samym szybki i łatwy montaż i transport prefabrykatów. Przykładowo — dwie osoby montują taki domek w ciągu siedmiu dni. W Związku Radzieckim zamierza się do roku 1980 podwoić produkcję prefabrykowanych drewnianych budynków mieszkalnych.

W Polsce także obserwuje się renesans budownictwa drewnianego. Zakupiono domek fabryki produkującej prefabryki drewniane i drewnopochodne. Fabryka wielkomiarowych konstrukcji klejonych w Cierpicach koło Torunia rozpoczęła już produkcję. Wykorzystał stany te drewnianych konstrukcji klejonych przewidziane się przede wszystkim w budownictwie dla potrzeb chemii, ze względu na odporność na

agresywne działanie czynników chemicznych, w rolnictwie, w obiektach sportowych i turystycznych, przy budowie przedszkoli, pawilonów handlowych i innych.

Należy to podkreślić, że dzięki nowoczesnej technologii obrotowej się bardzo małe zużycie drewna w stosunku do wielkości budowanego obiektu.

Druga fabryka jednorodzinnych domków mieszkalnych powstaje w Ciechanowie. Będą z niej wychodzić prefabrykaty nie tylko na domki o powierzchni 100 m kw., ale również na obiekty zaplecza budowy i pawilony handlowe.

W zakładzie budownictwa bryk został opracowany przez Biuro Projektów „Bistyp” cały system projektowy, dostosowany do produkcji zakładów. Daje on dużą swobodę projektantom i jest przystosowany do budowy obiektów o bardzo różnych funkcjach.

W Zakładzie Budownictwa Ogólnego i Technologii Materiałów Budowlanych Instytutu Inżynierii Ładowej Politechniki Szczecińskiej trwa praca nad rozszerzeniem tego systemu na konstrukcje lukowe. Należy nadmienić, że konstrukcje lukowe są uważane za najbardziej ekonomiczne przy budowie obiektów o dużych rozpiętościach. Udało się już wykonać przykrętki lukowe konstrukcji drewnianą stadionu o rozpiętości 140 metrów.

W związku z budową tych fa politekniki przy realizowaniu tego tematu zastosowano elektryczną technikę obciążeniową. Przy jej pomocy udało się uzyskać wskaźniki porównawcze ciężaru konstrukcji i zużycia materiału dla 140 obiektów o zróżnicowanych rozpiętościach i wysokościach.

Procedę się tu również badania wytrzymałości dźwigarów klejonych, produkowanych przez nową fabrykę w Cierpicach, a przeznaczonych do budowy przedszkoli. Wyniki dotychczasowych pomiarów wskazują na dużą wytrzymałość takich konstrukcji.

(Ra)

Ryszard Pasich Fraszki

GDY COŚ SIĘ RODZI

Codziennie, a nie tylko
od wielkiego święta
Pehają się do łobu ludzie —
jak zwierzęta

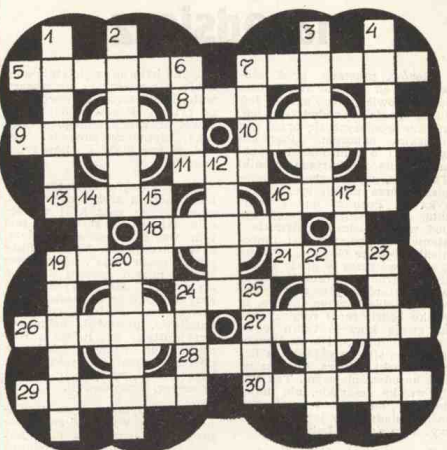
CIESZ SIĘ

Ciesz się mama, ciesz się
tata
Gdy zięć przy córce wysiada...
z „Piata”.

DROGI PRZEZ LAS

Był tak dla niej kochany
i drogi
Ze z miłości przyprawiła
mu rogi.

Krzyżówka



POZIOMO: 5) posłaniec, goniec, 7) tkanina jedwabna lub brzoń szermierca, 3) grecki król burz i wiatrów, 9) stop miedzi, niklu i cynku, 10) jej treść stanowi epizod z 10 roku wojny trojańskiej (30 dnl), 11) tytuł utworu A. Ostrowskiego, 13) ślad, 16) mityczny lotnik, 18) jednostka floty wojennej, 19) włoski ród śniadący, 21) „pasztecik” piętego ogona, 24) lina służąca do podnoszenia żagla na statku, 26) jeden z trzech podstawowych rodzajów literackich, 27) formalne zgłoszenie, propozycja, 28) należy do rodziny metali alkalicznych, 29) w przenośni coś nienasyconego, pochłaniającego wiele ofiar, 30) sprzymierzeniec, sojusznik.

PIKOWO: 1) rodzaj pieczonej le gminy z białek ubitych na pianę i rozsmarowanych lub innej słodkiej masy, 2) tytuł cesarza japońskiego, 3) wraz z łuską tworzy na

ból, 4) przyczepa parowozu, węgla, 6) znany madycki klub sportowy, 7) tytuł opery Moniuszki, 12) odprowadza krew z lewej komory serca do wszystkich części ciała, 14) straszliwe, szkieł, 15) prekursor współczesnej powieści kryminalnej, 16) pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 38, 17) mocne piwo angielskie bez chmielu, 18) drobna, podrzędna rola filmowa, 19) w mit, greckiej bosstwo morskie o tuleria ludzkiej i rybiej ry bim ognie, 22) między Wenus a Marssem, 23) składający podnie, 24) zawód, specjalność, 25) wika wierzbowia.

UŁ. „Cwajer”

Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 10 dni od ukazania się numeru. Bon książkowy 100 zł za rozwiązanie poprawnie krzyżówki — wysyłany komisynie — przypada dla Stefani Pierzeckiej.



Jednolitnie gąsienia.
CAF — Fot. Wawrzynkiewicz

Takie sobie powiedzonka

Życie jest jak tramwaj — niektórzy jeżdżą na gapę.
Lepiej nie zajmować się niczym niż zajmować się gupstwami.
Człowiek, który mówi prawdę, często mówi do samego siebie.
Pijani szczęściem też się zataczają.
Najbardziej okrągłe sumki zarabia się na kancian.
Najwięcej daktyli rodzi palma pierwszeństwa.

(H.K.)

„GORZÓWSKA PRZEMYSŁÓWKA” — organ Samorządu Robotniczego Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

Spółeczne kolegium w składzie: Edward Bielewicz, Florian Kujanek, Jerzy Palamar — przewodniczący, Wiesław Balać, Zenon Krystek. Redakcja: Mariola Wińska — korekta, Jan Sowiński — red. techniczny, Wincenty Zdzitowiecki — red. naczelny. Zdjęcia: Cz. Luniewicz, CAF — Wawrzynkiewicz, J. Szarek, J. Intek, J. Zdobychowski, J. Kłm, K. Dziwiałowski, KAW — S. Plesniakowski, P. Bastianowicz, R. Śliński. Stale współpracują: Augustyn Przybyła, Bogusława Czapa, Henryk Krysiak, Jan Gross, Jerzy Cwajdzinski, Jerzy Leszczyński, Jerzy Wętkowski, Ryszard Groń, Wiesław Kokot, Wiesław Pyżewicz, Zachariasz, Władysław.

Adres redakcji: 66-400 Gorzów Wlkp., ul. Marchlewskiego 55, pokój nr 123, tel. 6001—09, wew. 208. Zam. 1580 — B-3/50